



**Raport**  
**z ogólnopolskiego badania ankietowego na temat postaw wobec palenia**  
**tytoniu w 2009 roku**



Warszawa 2009

**Niniejszy raport został wykonany w ramach projektu "Odświeżamy nasze miasta. TOB3CIT (Tobacco Free Cities)" koordynowanego przez Główny Inspektorat Sanitarny**

**Niniejszy raport został wykonany dzięki dotacji Światowej Fundacji ds. Walki z Chorobami Płuc (ang. World Lung Foundation). Za treść niniejszego raportu wyłączną odpowiedzialność ponoszą jego autorzy i w żadnych okolicznościach treść niniejszego raportu nie może być uznawana za odzwierciedlenie stanowiska Międzynarodowej Unii ds. Zwalczania Gruźlicy i Chorób Płuc (Unii) lub Darczyńców**

Zespół naukowy:

1. Jakub Łobaszewski
2. Krzysztof Przewoźniak
3. Witold Zatoński

# Warszawa, listopad-grudzień 2009

## Spis treści

<b>Palenie a zdrowie w Polsce</b> .....	<b>5</b>
<b>Metodologia badań</b> .....	<b>6</b>
Cel, założenia i przedmiot badań.....	6
Narzędzia badawcze i analiza danych.....	7
Organizacja badań.....	7
Źródła danych i dobór badanej próby.....	8
<b>Postawy wobec palenia w 2009 r.</b> .....	<b>9</b>
Palenie tytoniu.....	9
Rozpowszechnienie palenia tytoniu.....	9
Codzienne palenie wg czynników społeczno-demograficznych	
.....	
___10	
Wiek.....	10
Miejsce zamieszkania.....	12
Wykształcenie.....	14
Status zawodowy.....	15
Sytuacja materialna / bezrobocie.....	17
Okazjonalni palacze.....	19
Byli palacze.....	19
Nigdy nie palący.....	20
<b>Bierne narażenie na dym tytoniowy</b> .....	<b>21</b>
Miejsce pracy respondenta.....	21
Zakład pracy.....	21
Lokale gastronomiczne.....	22
Placówki służby zdrowia.....	24
Placówki edukacyjne.....	25
Obiekty kulturalne.....	26
Obiekty sportowe i rekreacyjno-wypoczynkowe.....	26
Środki i obiekty publicznego transportu.....	28
Urzędy i instytucje państwowe i samorządowe.....	29
Centra handlowe.....	30
<b>Stosunek do całkowitego zakazu palenia w miejscach publicznych i pracy</b> .....	<b>31</b>
Wszystkie miejsca, gdzie przebywają niepalący.....	31
Zakład pracy.....	32
Lokale gastronomiczne.....	33
Placówki służby zdrowia.....	34
Placówki edukacyjne.....	34

Obiekty kulturalne.....	35
Obiekty sportowe i rekreacyjno-wypoczynkowe.....	35
Środki i obiekty publicznego transportu.....	37
Urzędy i instytucje państwowe i samorządowe.....	38
Centra handlowe.....	39
<b>Zmiany w postawach wobec palenia tytoniu i polityki zdrowotnej w ostatnich latach.....</b>	<b>40</b>
Palenie tytoniu w latach 1974-2009.....	40
Bierne palenie w domu, pracy i miejscach publicznych (1995 vs. 2009).....	42
Bierne narażenie na dym tytoniowy w domu i miejscu pracy (2006 vs. 2009) ..	44
Stosunek do zakazu palenia w miejscach publicznych i pracy (2007 vs. 2009) ..	48
Unikanie miejsc zadymionych (2005 vs. 2009).....	57
Zmiany w postrzeganiu zakazu w ostatnich latach wg opinii Polaków (2009).....	59
Opinie o przestrzeganiu zakazu palenia w miejscach publicznych.....	60
Wzrost liczby miejsc wolnych od dymu tytoniowego.....	61
<b>Podsumowanie wyników.....</b>	<b>63</b>
<b>Wnioski.....</b>	<b>65</b>

## **Palenie a zdrowie w Polsce**

Palenie tytoniu jest największą pojedynczą przyczyną przedwczesnej umieralności w Polsce, której można zapobiegać. Według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) w roku 2000 palenie tytoniu przyczyniło się do śmierci 69000 Polaków (57000 mężczyzn oraz 12000 kobiet), w tym 43000 (37000 mężczyzn oraz 6000 kobiet) stanowiły zgony przedwczesne (osób w wieku 35-69 lat). Bierna ekspozycja na dym tytoniowy w domu, miejscu pracy i miejscach publicznych sprawia, że każdego roku umiera 8720 Polaków, w 1826 niepalących. W wyniku palenia tytoniu Polacy w średnim wieku tracą ok. 22 lat życia, osoby starsze (w wieku 70 i więcej lat) – około 9 lat.

Od połowy lat pięćdziesiątych, liczba zgonów tytoniozależnych w Polsce wzrastała w sposób wykładniczy. Wśród mężczyzn w średnim wieku (35-69 lat) liczba przedwczesnych zgonów powiązanych z paleniem tytoniu wzrosła z 6400 w roku 1955 do 45000 w roku 1990, po czym nastąpił spadek (do 43000 w roku 1995, a następnie do 37000 w roku 2000). U kobiet, aż do połowy lat sześćdziesiątych zgony tytoniozależne następowały bardzo rzadko. W roku 1955 jedynie 200 kobiet w średnim wieku zmarło przedwcześnie na choroby odtytoniowe. W roku 2000 liczba takich zgonów wynosiła 5900.

W tym samym okresie zmianie uległ również udział zgonów tytoniozależnych w ogólnej śmiertelności. W roku 1955 takie śmierci stanowiły jedynie 13% zgonów mężczyzn w średnim

wieku. Trzydzieści lat później, w roku 1985 ta proporcja wzrosła już do 42%. Następnie trend ten został zahamowany (42% w roku 1990), a w kolejnych latach proporcja zgonów tytoniozależnych w ogólnej ilości zgonów mężczyzn w Polsce zaczęła spadać (38% w roku 2000). Wśród kobiet w wieku 35-69 lat proporcja śmierci tytoniozależnych w ogólnej liczbie zgonów wzrosła z 0,6% w roku 1955 do 13% w roku 2000. W przeciwieństwie do męskiej populacji, wśród kobiet aż do roku 2000 nie odnotowano zahamowania wzrostu ilości zgonów tytoniozależnych oraz ich proporcji w ogólnej śmiertelności przedstawicielek tej płci.

## **Metodologia badań**

### **Cel, założenia i przedmiot badań**

Badanie zostało zaplanowane i przeprowadzone przez Fundację „Promocja Zdrowia” we współpracy z ośrodkiem badawczym TNS OBOP. W części dotyczącej postaw wobec palenia i polityki zdrowotnej ograniczającej palenie stanowi ono kontynuację badań przeprowadzonych przez Fundację „Promocja Zdrowia” i Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie w poprzednich 35 latach. Zagadnienia związane z biernym narażeniem Polaków na dym tytoniowy oraz ich postawami wobec zakazu palenia w miejscach publicznych i pracy zanalizowane zostały w taki sposób, aby można je było porównać zarówno w dłuższej perspektywie czasowej (tj. z wynikami badań z 1995 i 1996 r., kiedy wprowadzono pierwsze ustawodawstwo ograniczające palenie tytoniu w Polsce), jak i odnieść się do wyników badań z ostatnich lat (2005-2007).

Wyniki badania staną się również podstawą dla działań mających na celu zmniejszenie narażenia osób niepalących na zdrowotne następstwa związane z wdychaniem dymu tytoniowego, w szczególności w miejscach publicznych oraz wszystkich miejscach pracy, a także dla programu interwencyjnego prowadzonego w tym zakresie przez Główny Inspektorat Sanitarny.

Głównym celem badania było dokonanie oceny postaw wobec palenia tytoniu wśród dorosłej (w wieku 15 i więcej lat) populacji Polski oraz stosunku społeczeństwa polskiego do wybranych elementów polityki zdrowotnej ograniczającej palenie.

### **Narzędzia badawcze i analiza danych**

Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich na podstawie wystandaryzowanego kwestionariusza. Analizie poddano takie zagadnienia jak częstość i intensywność palenia, behawioralną i społeczno-demograficzną charakterystykę postaw wobec palenia, bierne narażenie na dym tytoniowy w domu, miejscu pracy i miejscach publicznych oraz opinie o wprowadzeniu zakazu palenia w miejscach publicznych. Uwzględnione zostały następujące kategorie palących i niepalących: codzienni palacze, palacze okazjonalni, ekspalacze (osoby palące codziennie w przeszłości) oraz osoby niepalące. Osoby codziennie palące, kategoria najistotniejsza ze względów społeczno-zdrowotnych, objęte zostały dokładną społeczno-demograficzną i behawioralną analizą zachowań. Wzięto pod uwagę zmienne takie jak wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie, status zawodowy oraz sytuacja materialna respondenta. Wszystkie analizy przeprowadzono wykorzystując pakiet SPSS for Windows

### **Organizacja badań**

Badanie zostało przeprowadzone przez Fundację „Promocja Zdrowia” we współpracy z TNS OBOP. Zostało wykonane w terminie 23-26 lipca 2009 roku metodą wywiadu kwestionariuszowego na reprezentatywnej, liczącej 1003 osoby, próbie ludności Polski powyżej 15 roku życia. Niniejszy raport badawczy został wykonany na zlecenie Głównego Inspektoratu Sanitarnego w związku z realizowanym przez Inspektorat programem interwencyjnym w ramach grantu Bloomberg Initiative To Reduce Tobacco Use .

### **Źródła danych i dobór badanej próby**

Losowania próby dokonano z operatu Głównego Urzędu Statystycznego, utworzonego na bazie najbardziej aktualnego zbioru rejonów statystycznych. W ten sposób wylosowana została próba ogólnopolska licząca 50 tys. mieszkań, z której następnie wylosowano sub-próby liczące 1000 mieszkań (1000 osobowe). W badaniu zastosowany został dobór metodą „random-route” (ustalonej ścieżki), polegającą na losowaniu adresów startowych oraz doborze w ich bezpośrednim otoczeniu, według ściśle określonych zasad, wyznaczonej liczby następnych adresów. W tym przypadku każdy wylosowany adres stanowił punkt startowy dla zrealizowania tylko jednego adresu. W celu zapewnienia reprezentatywności próby, losowania adresów dokonano w sposób warstwowy, najpierw ustalając określone klasy miejscowości w ramach województw (warstwa wiejska; warstwa miejska, w skład której wchodzi miasta do 100 tysięcy mieszkańców; warstwa miejska, w skład której wchodzi miasta powyżej 100 tysięcy mieszkańców), a następnie zidentyfikowano grupy respondentów (co najmniej pięcioosobowe) mieszkających w swoim bezpośrednim sąsiedztwie (punkty realizacji terenowej). W warstwach wiejskich, punkty realizacji terenowej stanowiły obszary obwodu spisowego; w warstwach miejskich – obszary gmin. Próba losowana była czterostopniowo – w pierwszym etapie w każdej



warstwie losowane były gminy, w drugim – rejonyspisy w gminach, w trzecim – obwody spisowe w rejonach, w czwartym – mieszkania w obwodach. Losowanie odbywało się proporcjonalnie do liczby mieszkań zarejestrowanych w każdej jednostce podziału terytorialnego (warstwach, gminach, rejonach i obwodach).

Na poziomie gospodarstwa domowego, dobór respondentów został dokonany przy użyciu liczb losowych metodą Lesley Kisha. Polega ona na przeprowadzaniu mikrospisu przez ankietera w wylosowanym gospodarstwie domowym. Przy założeniu, iż najmłodsze osoby wchodzące do badania muszą mieć ukończone 15 lat, ankieter spisuje członków gospodarstwa domowego w określonej kolejności – najpierw mężczyzn (od najstarszego do najmłodszego), potem kobiety (w tej samej kolejności), a następnie sprawdza w tabeli umieszczonej pod listą spisową, z którą osobą należy przeprowadzić wywiad. Liczby w tabeli wskazujące, którą osobę należy wybrać do wywiadu związane są z liczbą osób w wieku 15 i więcej lat w danym gospodarstwie domowym – do każdej takiej osoby przypisana jest jedna liczba losowa. Dobór liczb losowych następuje niezależnie dla każdego gospodarstwa domowego

## **Postawy wobec palenia w 2009 r.**

### **PALENIE TYTONIU**

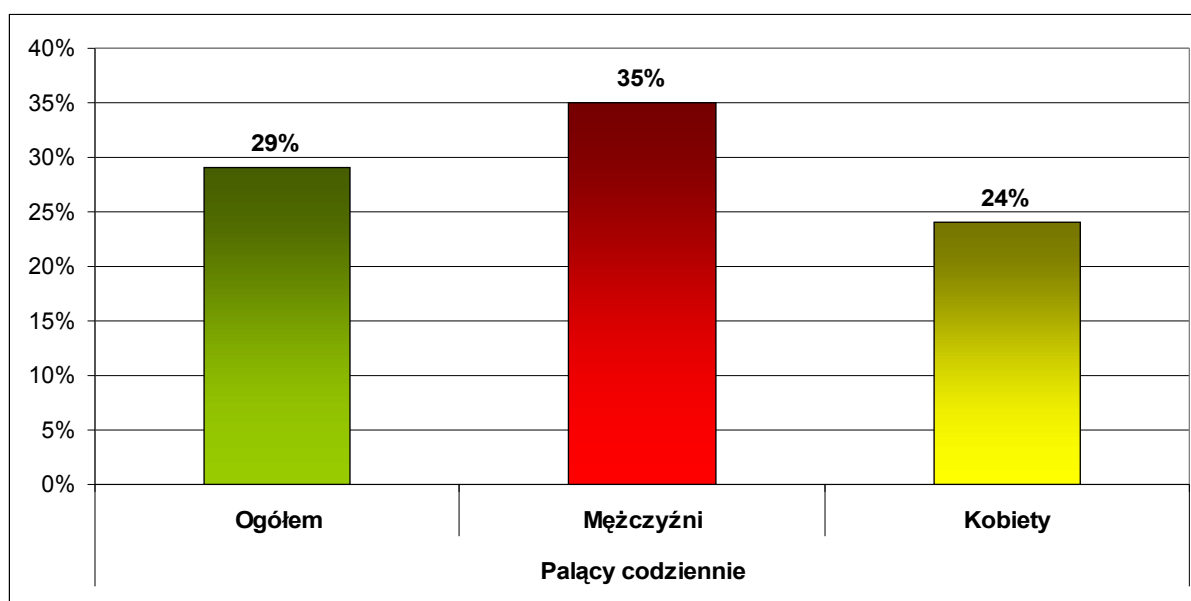
#### **Rozpowszechnienie palenia tytoniu**

Wyniki badania wykazały, że w roku 2009, w populacji mężczyzn odsetek codziennie palących wyniósł 35%, okazjonalnie palących 2%, ekspalaczy (osób, które porzuciły palenie codzienne)

18%, a niepalących 44% (tabela 1b). W populacji kobiet 24% pali codziennie, 1% okazjonalnie, 9% stanowią ekspalaczki, a osoby niepalące 66% (tabela 1c).

### Codziennie palenie wg czynników społeczno-demograficznych

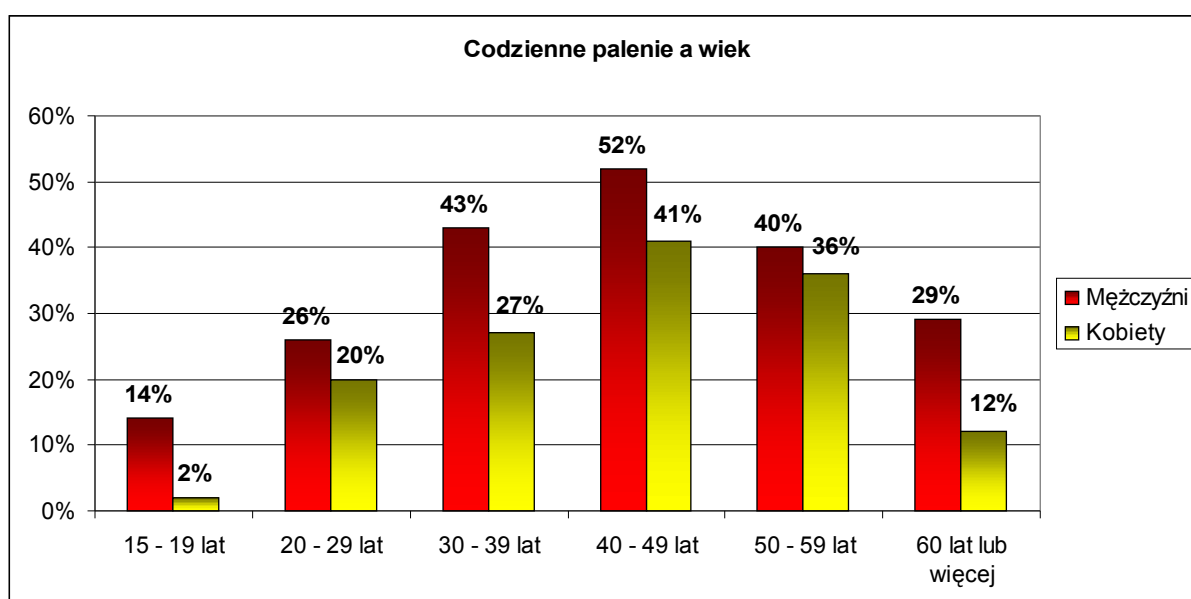
Osoby palące codziennie stanowią mniej niż jedną trzecią (29%) ogółu populacji Polaków w wieku 15 i więcej lat (tabela 1a). Znacznie częściej po papierosa sięgają mężczyźni - regularnie pali jedna trzecia Polaków (35%); u kobiet odsetek ten wynosi 24%.



### 1. Wiek

Wiek pozostaje silnym czynnikiem różnicującym codzienne palenie. Codziennie po papierosa sięgają najczęściej osoby w wieku aktywności zawodowej – pomiędzy 20 a 59 rokiem życia. W

każdej grupie wiekowej codzienne palenie jest bardziej rozpowszechnione wśród mężczyzn niż wśród kobiet. Największa dysproporcja w postawach wobec codziennego palenia tytoniu występuje w najmłodszej (osób w wieku 15 – 19 lat) oraz najstarszej (w wieku 60 i więcej lat) grupie wiekowej. W najmłodszej grupie wiekowej proporcja codziennych palaczy wśród mężczyzn jest ok. siedem razy większa (14%) niż wśród kobiet (2%). Wśród osób najstarszych, niemalże jedna trzecia (29%) mężczyzn pali papierosy codziennie, podczas gdy wśród kobiet w tej samej grupie wiekowej ta proporcja jest znacząco niższa (12%). Proporcje regularnych palaczy wśród kobiet i mężczyzn różnią się istotnie także w grupie osób w wieku od 30 do 39 lat (mężczyźni - 43%, kobiety – 27%) oraz wśród osób mających od 40 do 49 lat (mężczyźni – 52%, kobiety – 41%). Wśród respondentów w wieku 20-29 i 50-59 lat, różnice częstości codziennego palenia pomiędzy kobietami a mężczyznami nie są tak znaczące (tabela 1a, 1b, 1c).



### Mężczyźni

Wraz z wiekiem, częstość codziennego palenia wzrasta, by w grupie mężczyzn w wieku 40-49 lat zatrzymać się na poziomie 52%. Wśród mężczyzn w młodszych i starszych grupach

wiekowych, proporcja codziennych palaczy jest znacząco niższa. Najniższe odsetki codziennych palaczy odnotowano w najmłodszej (14%) i najstarszej grupie wiekowej (29%) (tabela 1b).

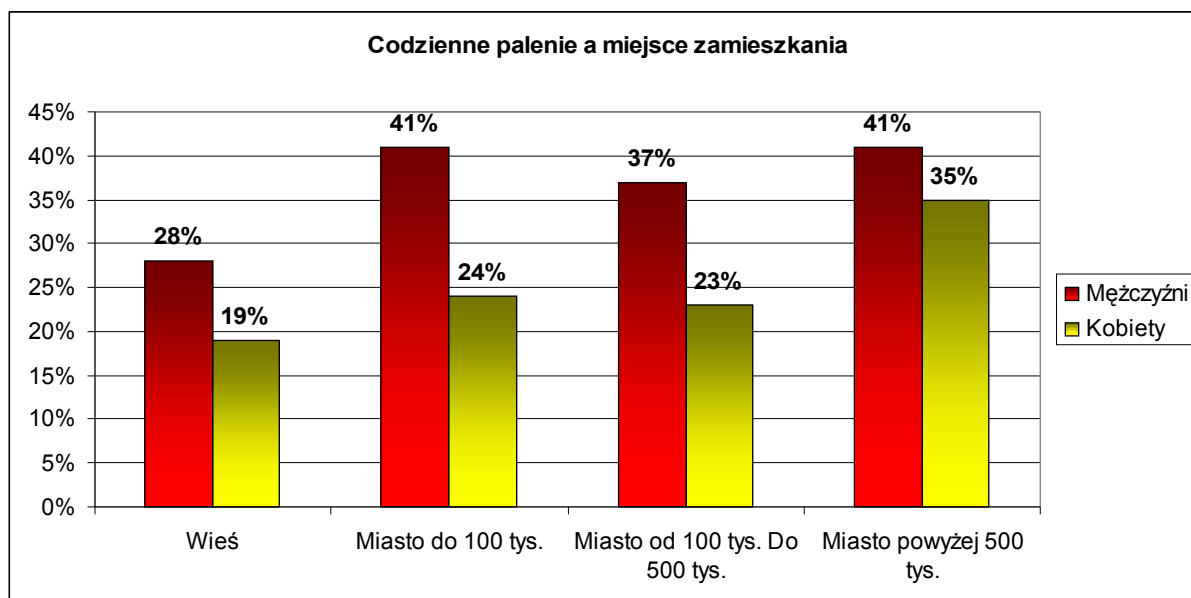
## **Kobiety**

Wśród kobiet codzienne palenie najczęściej występuje wśród osób w wieku 40-49 lat (41%), choć odsetek codziennych palaczek w kolejnej grupie wiekowej (50-59 lat) jest również bardzo wysoki (36%). Częstość codziennego palenia w pozostałych grupach wieku jest znacznie niższa niż wśród kobiet w wieku od 40 do 59 lat. Podobnie jak w populacji mężczyzn, najniższa częstość codziennego palenia charakteryzuje najmłodsze (w wieku 15-19 lat – 2%) oraz najstarsze (w wieku 60 i więcej – 12%) kobiety (tabela 1c).

## **2.Miejsce zamieszkania**

Wyniki badania wskazują na fakt, iż miejsce zamieszkania jest istotnym czynnikiem różnicującym częstość codziennego palenia. Wśród mieszkańców wsi, do palenia przyznaje się co czwarty (24%) respondent, zaś zarówno w miastach do 100 tysięcy mieszkańców jak i większych codziennie pali jedna trzecia osób ankietowanych (odpowiednio 32% i 33%). Różnice w częstości występowania codziennego palenia wśród kobiet i mężczyzn najbardziej widoczne są w małych miastach (24% kobiet i 41% mężczyzn) oraz w miastach liczących od 100 do 500 tysięcy mieszkańców (23% kobiet i 37% mężczyzn). Na terenach wiejskich codziennie pali papierosy 28% mężczyzn oraz co piąta (19%) kobieta. Najmniejsze różnice pomiędzy odsetkiem codziennych palaczy występuje w największych aglomeracjach miejskich, przekraczających 500 tysięcy mieszkańców (35% kobiet i 41% mężczyzn palących codziennie. Po utworzeniu łącznej

kategorii miast większych niż 100 tysięcy mieszkańców, odsetek codziennie palących mężczyzn jest wyższy od odsetka palących regularnie kobiet o około 10% punktów procentowych, podobnie jak na wsi (tabele 1a, 1b, 1c).



### **Mężczyźni**

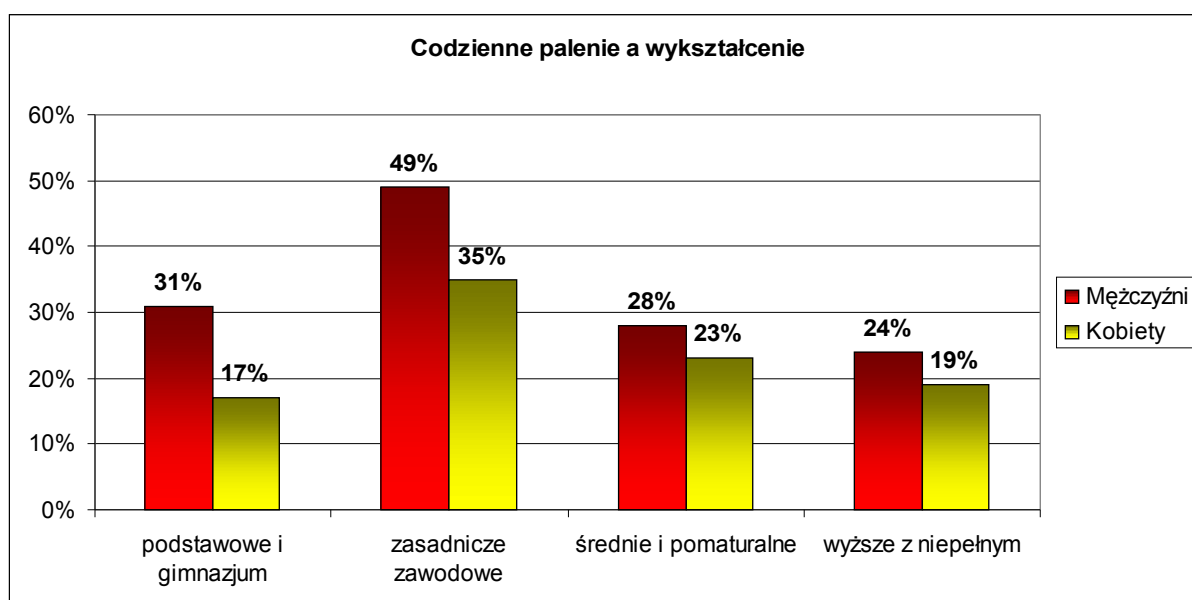
Najczęściej po papierosa sięgają mężczyźni zamieszkujący miasta. Zarówno w mniejszych jak i większych aglomeracjach miejskich, codziennie pali mniej więcej dwie piąte mężczyzn (41% w miastach do 100 tys. mieszkańców, 39% w miastach przekraczających 100 tys. mieszkańców). Wśród mężczyzn mieszkających na wsi, regularnie po papierosa sięga 28% respondentów (tabela 1b).

### **Kobiety**

Na wsiach oraz w miastach do 500 tysięcy mieszkańców dają się zauważyć największe różnice w postawach wobec codziennego palenia mężczyzn i kobiet. Wśród mieszkanek wsi, do codziennego palenia przyznaje się 19% kobiet. Odsetek ten jest niewiele wyższy w miastach małych (do 100 tys. mieszkańców) oraz miastach średniej wielkości (od 100 do 500 tys. mieszkańców), w których regularnie pali mniej więcej co czwarta kobieta (odpowiednio 24% i 23%). Najwyższy odsetek palących codziennie kobiet charakteryzuje największe miasta (liczące ponad 500 tysięcy mieszkańców), gdzie taką postawę wobec palenia deklaruje co trzecia kobieta (35%) (tabela 1c).

### 3. Wykształcenie

Zarówno wśród kobiet jak i wśród mężczyzn, codzienne palenie jest najczęstsze u osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym.



#### Mężczyźni

U mężczyzn codzienne palenie najczęstsze jest u osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym – regularnie pali niemal połowa spośród nich (49%). Wśród mężczyzn z wykształceniem podstawowym lub na poziomie gimnazjalnym oraz w grupie mężczyzn z wykształceniem średnim lub pomaturalnym pali mniej niż co trzeci respondent (odpowiednio 31% i 28%). Najniższy odsetek mężczyzn codziennie sięgających po papierosa charakteryzuje osoby z wykształceniem wyższym. W tej grupie respondentów regularnie pali co czwarty mężczyzna (24%) (tabela 1b).

### **Kobiety**

Tak jak u mężczyzn codzienne palenie wśród kobiet najczęściej charakteryzuje osoby z wykształceniem zawodowym. W tej grupie pali 35% kobiet. Wśród kobiet z wykształceniem średnim i pomaturalnym do regularnego palenia przyznaje się co czwarta (23%) kobieta. Najniższy odsetek kobiet codziennie palących charakteryzuje grupę respondentek z wykształceniem wyższym (19%) oraz podstawowym i gimnazjalnym (17%) (tabela 1c).

## **4. Status zawodowy**

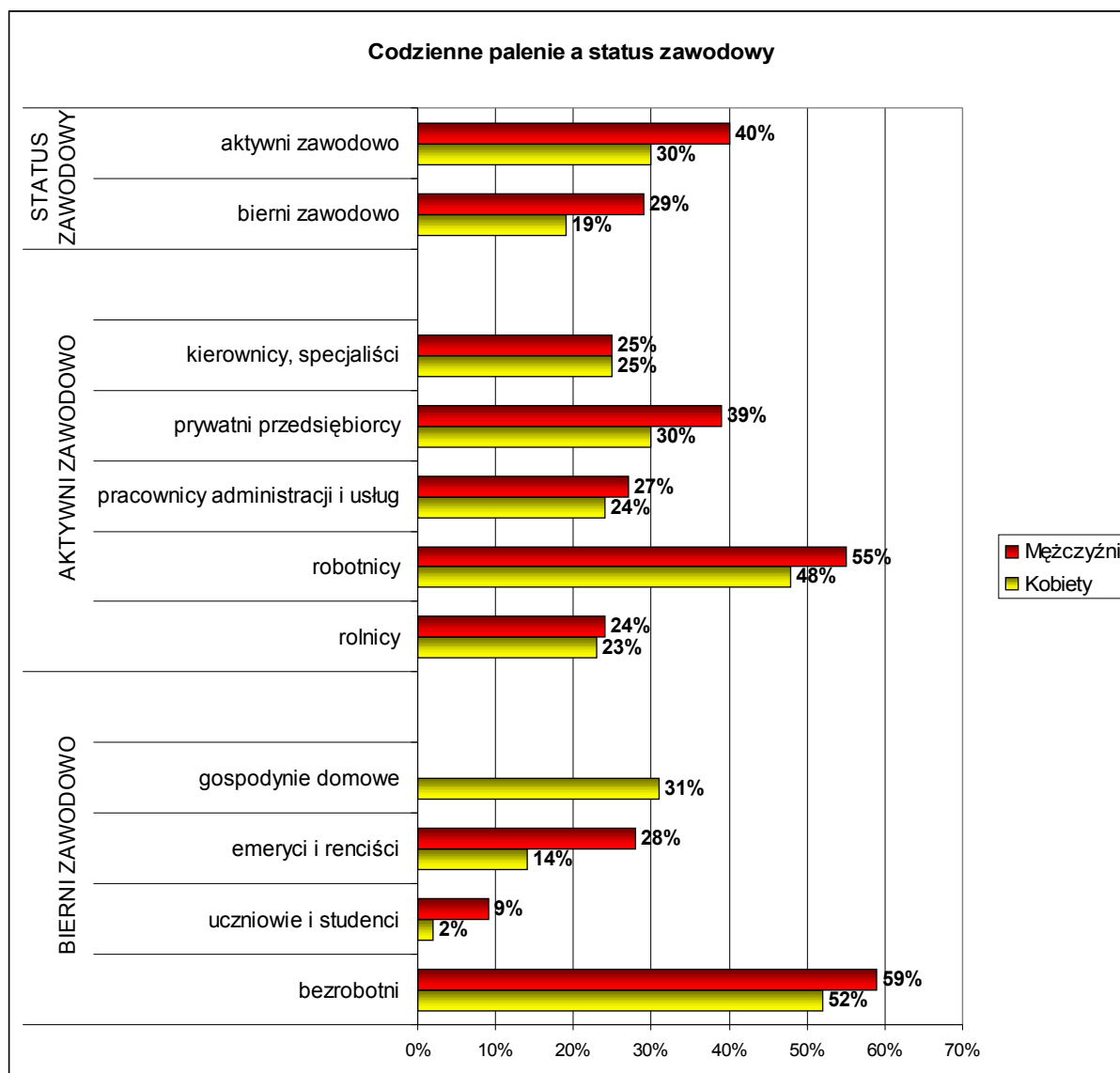
Wśród obu płci codzienne palenie charakteryzuje najczęściej osoby bezrobotne. W grupie osób aktywnych zawodowo, zarówno wśród mężczyzn, jak i wśród kobiet, najczęściej po nikotynę sięgają osoby zatrudnione na stanowiskach robotniczych (55% mężczyzn oraz 48% kobiet spośród nich pali regularnie). Codzienne palenie deklarują częściej aktywne zawodowo kobiety i aktywni zawodowo mężczyźni niż osoby niepracujące. Nie występują żadne różnice pomiędzy odsetkiem codziennie palących kobiet i mężczyzn zatrudnionych na stanowiskach kierowników i specjalistów (25% w obydwu grupach). Największe różnice w postawach wobec codziennego palenia między płciami występują wśród emerytów i rencistów. W tej grupie odsetek regularnie

palących mężczyzn jest dwukrotnie wyższy niż odsetek codziennie palących kobiet (28% codziennie palących mężczyzn, 14% kobiet) (tabele 1a, 1b, 1c).

## **Mężczyźni**

Wśród mężczyzn codzienne palenie najczęściej występuje wśród robotników. Ponad połowa (55%) osób z tej kategorii zatrudnienia regularnie sięga po papierosa. Wśród prywatnych przedsiębiorców odsetek ten wynosi 39%. W pozostałych kategoriach zatrudnienia (kierownicy i specjaliści, pracownicy administracji i usług, rolnicy) codzienne palenie deklaruje mniej więcej co czwarty ankietowany (odpowiednio: 25%, 27%, 24%). Wśród osób biernych zawodowo, codzienne palenie tytoniu deklaruje 28% emerytów i rencistów oraz co dziesiąty (9%) mężczyzna będący uczniem lub studentem. Generalnie, regularne palenie częstsze jest wśród mężczyzn aktywnych zawodowo (40%), niż wśród mężczyzn niepracujących (30%). Najwyższy odsetek mężczyzn palących codziennie odnotowano w grupie osób bezrobotnych (59%) (tabela 1b).





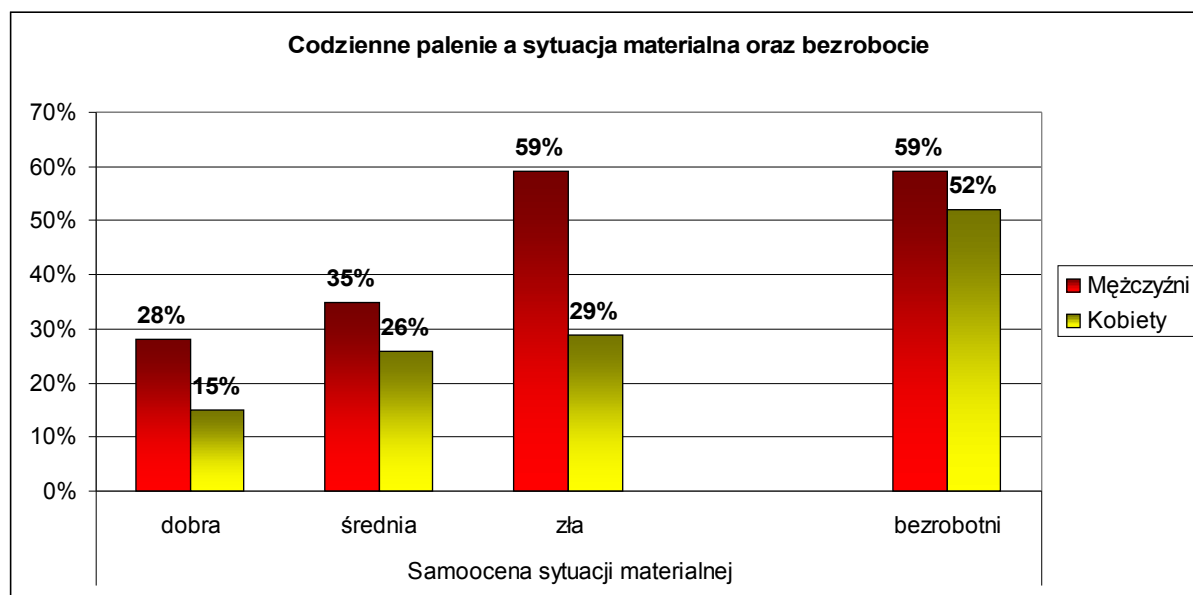
## **Kobiety**

Regularnie palenie najczęściej wyróżnia kobiety zatrudnione na stanowiskach robotniczych (48%). Niewiele mniejszy odsetek – około jednej trzeciej kobiet – codziennie sięga po nikotynę w grupach pracownic administracji i usług (27%), gospodyń domowych (31%) oraz prywatnych przedsiębiorców (30%). Najrzadziej codziennie palą kobiety przebywające na emeryturze lub rencistki (14%). Wśród kobiet zajmujących stanowiska kierowników i specjalistów, codziennie regularnie pali co czwarta (25%). Podobnie jak u mężczyzn, codzienne palenie w znacznie

większym stopniu wyróżnia kobiety aktywne zawodowo (30%), niż niepracujące (19%), a najwyższy odsetek osób deklarujących codzienne palenie zanotowano wśród kobiet bezrobotnych (52%) (tabela 1c)

## 5. Sytuacja materialna oraz bezrobocie

Codzienne palenie charakteryzuje najczęściej osoby źle oceniające swoją sytuację materialną. W tej grupie respondentów po papierosa regularnie sięga dwie piąte Polaków (41%), a wśród mężczyzn sześciu spośród dziesięciu respondentów (59%). Wśród osób oceniających swoją sytuację bytową jako dobrą codziennie pali co piąty (20%) ankietowany. U respondentów oceniających swoją sytuację jako średnią, odsetek ten wzrasta o jedenaście punktów procentowych (31%). U kobiet ocena sytuacji materialnej w mniejszym stopniu wpływa na częstość palenia niż u mężczyzn. Czynnikiem w dużym stopniu determinującym codzienne palenie jest bezrobocie. Regularnie pali ponad połowa osób bezrobotnych w Polsce (56%)



## **Mężczyźni**

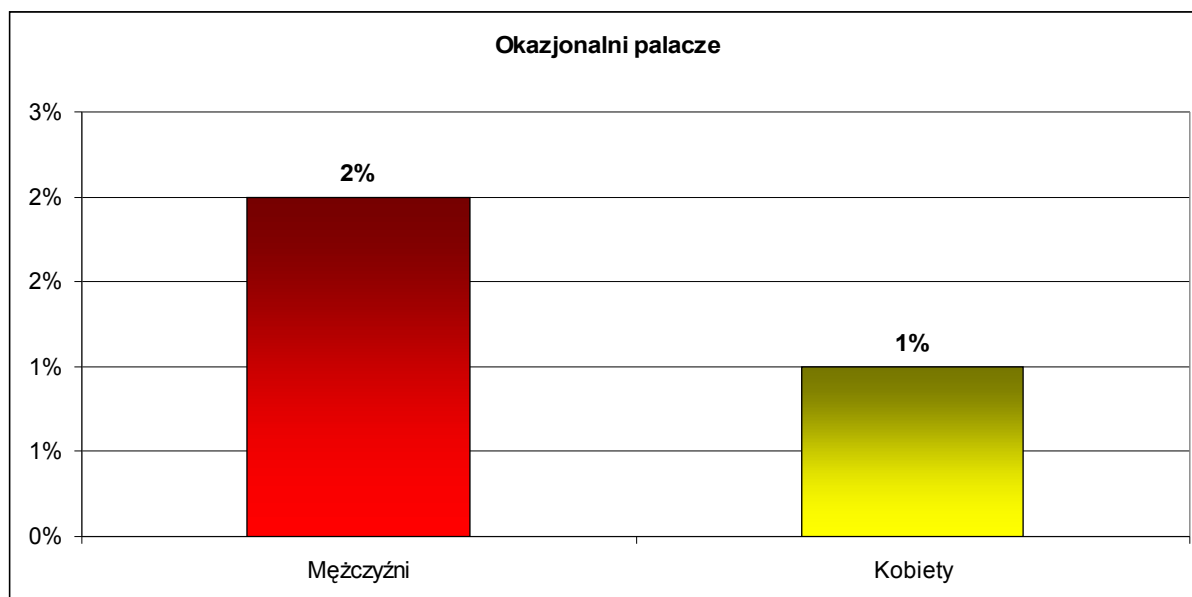
Najczęściej codziennie po papierosa sięgają mężczyźni oceniający swoją sytuację materialną jako złą. Ponad połowa (59%) mężczyzn o takiej samoocenie pali regularnie. Wśród mężczyzn oceniających swoją kondycję finansową jako średnią, pali co trzeci (35%); odsetek codziennych palaczy wśród mężczyzn oceniających swoją sytuację materialną jako dobrą jest niewiele niższy (28%). Występuje zatem wyraźna korelacja pomiędzy niską samooceną własnej sytuacji bytowej a skłonnością do codziennego palenia. Odsetek codziennie palących respondentów wśród bezrobotnych mężczyzn jest tej samej wielkości co w grupie źle oceniających swoją sytuację materialną (59%) (tabela 1b).

## **Kobiety**

Wśród kobiet oceniających swoją sytuację materialną jako średnią lub złą, odsetek codziennych palaczek znajduje się na podobnym poziomie (odpowiednio 26% i 29%). W grupie kobiet oceniających swoją sytuację bytowa jako dobrą, jest on niemal dwukrotnie niższy (15%). Znacznie częściej codziennie po papierosa sięgają kobiety bezrobotne. Ponad połowa spośród nich (52%) pali regularnie (tabela 1c).

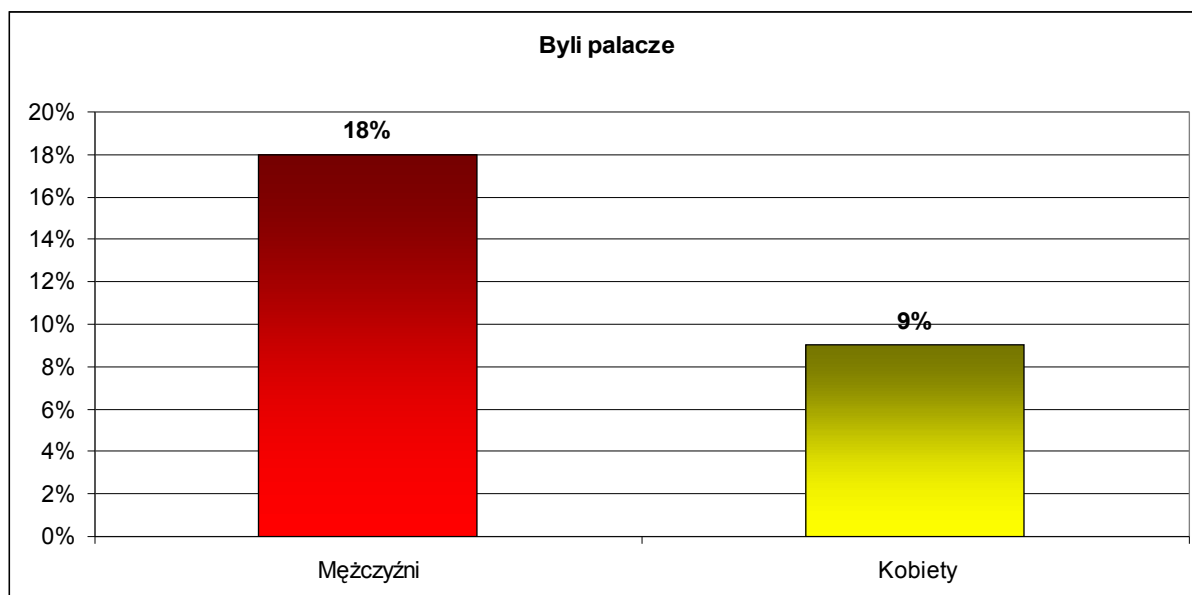
## **Okazjonalni palacze**

Okazjonalne palenie jest dosyć rzadką formą palenia (2% ogółu społeczeństwa). Brak istotnych różnic w populacjach mężczyzn (2%) i kobiet (1%).



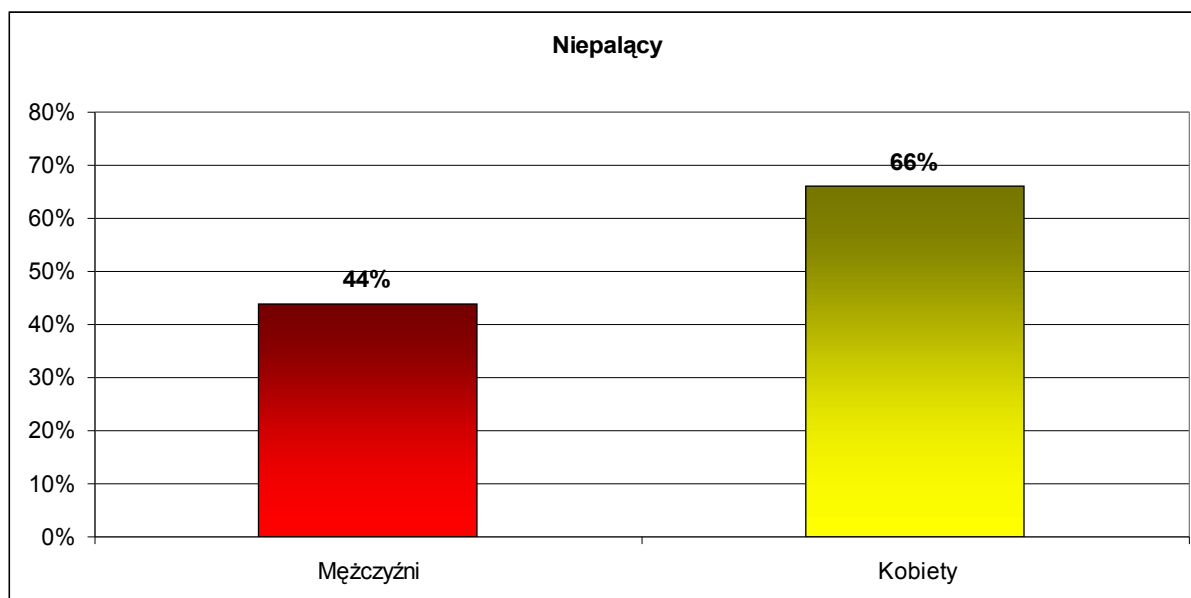
### Byli palacze

Osoby, które porzuciły codzienne palenie to 13% populacji Polaków w wieku 15 i więcej lat. W 2009 roku niemal jedna piąta mężczyzn (18%) deklarowała przynależność do tej kategorii. Wśród kobiet, zaledwie co dziesiąta (9%).



### Nigdy niepalący

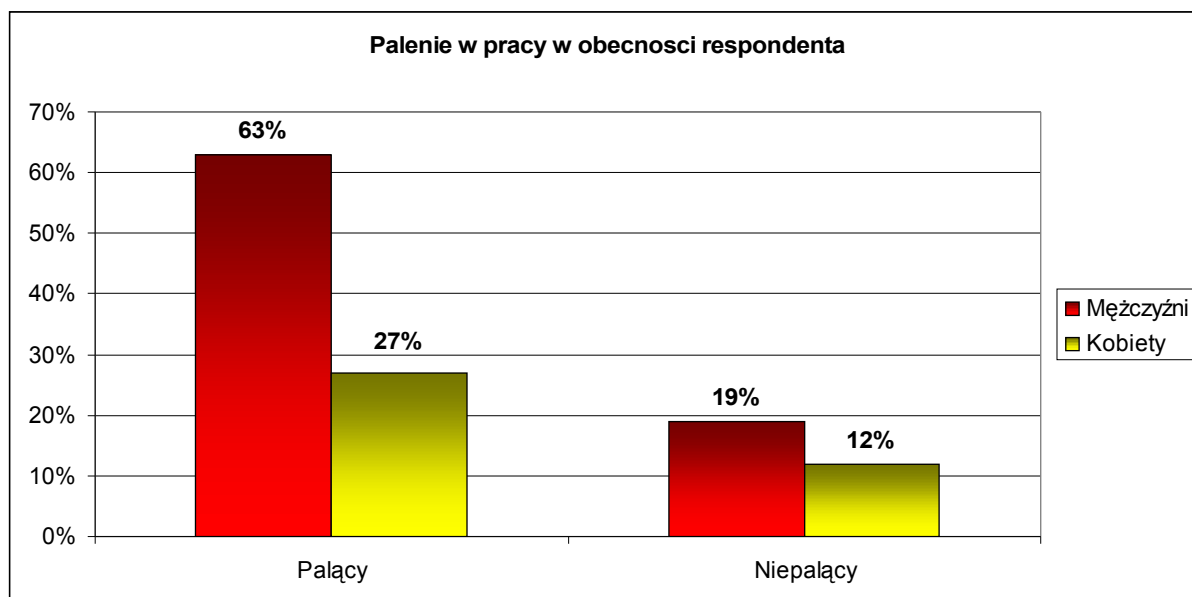
56% Polaków deklaruje się jako osoby niepalące. Zdecydowaną większość stanowią kobiety. Dwie trzecie (66%) spośród nich nie pali tytoniu. U mężczyzn odsetek ten wynosi 44%.



## **BIERNE NARAŻENIE NA DYM TYTONIOWY**

### **Miejsce pracy respondenta**

Połowa (49%) palących respondentów przyznaje, iż tytoń jest palony w ich obecności w pomieszczeniu, w którym pracują. Wśród niepalących odsetek ten jest znacznie mniejszy (15%). Zarówno wśród osób palących jak i niepalących, częściej na bierne palenie w miejscu pracy narażeni są mężczyźni niż kobiety (tabele 2-0a, 2-0b, 2-0c).

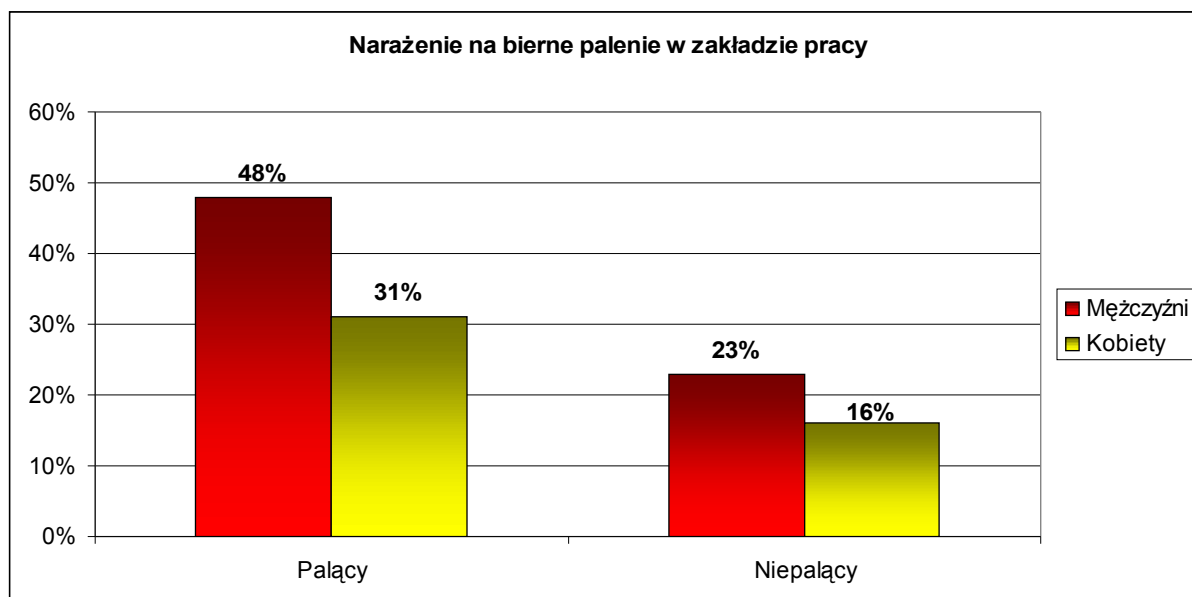


Wśród palących, niemal dwie trzecie (63%) mężczyzn i co czwarta (27%) kobieta deklarują, iż w ich obecności pali się tytoń w miejscu pracy. Bierne narażenie na dym tytoniowy w pracy w znacznie mniejszym stopniu dotyczy niepalących ankietowanych. Na pytanie dotyczące palenia w ich obecności w miejscu pracy twierdząco odpowiada co piąty (19%) niepalący mężczyzna oraz co ósma (12%) niepaląca kobieta.

### **Zakład pracy**

Dwie piąte (41%) palących respondentów deklaruje, że była narażona na bierne palenie przebywając w zakładzie pracy. Wśród osób niepalących odsetek ten jest dwukrotnie niższy (19%). Mężczyźni częściej niż kobiety są narażeni na to zjawisko, bez względu na prezentowaną postawę wobec palenia.

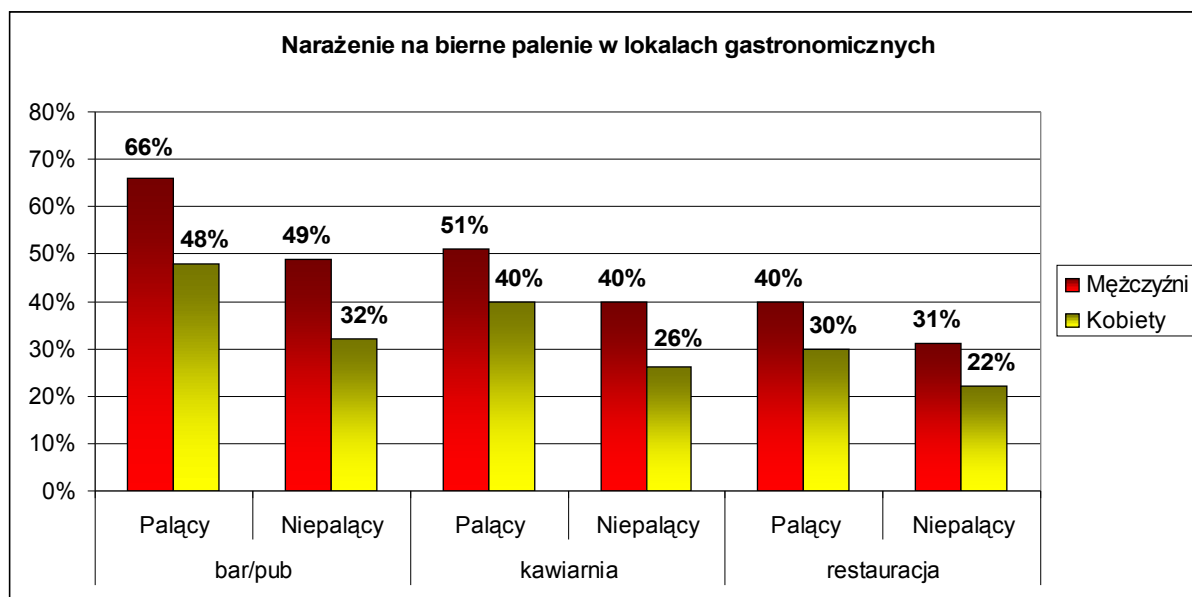
Wśród osób palących, na bierne palenie w zakładzie pracy narażona była połowa (48%) mężczyzn oraz jedna trzecia (31%) kobiet.



U osób niepalących, różnica pomiędzy narażeniem kobiet i mężczyzn jest mniejsza niż w kategorii osób palących tytoń. Na bierne palenie w trakcie przebywania w zakładzie pracy narażony jest co czwarty (23%) mężczyzna. Wśród niepalących kobiet, odsetek ten wynosi 16% (tabele 2-1b, 2-1c)

### **Lokale gastronomiczne**

Niezależnie od typu lokalu gastronomicznego (bar, pub, kawiarnia, restauracja), osoby palące częściej niż niepalący deklarują, że były narażone na bierne palenie. Zarówno wśród palaczy jak i osób niepalących, na wdychanie dymu tytoniowego w trakcie przebywania w lokalach gastronomicznych częściej narażeni byli mężczyźni.

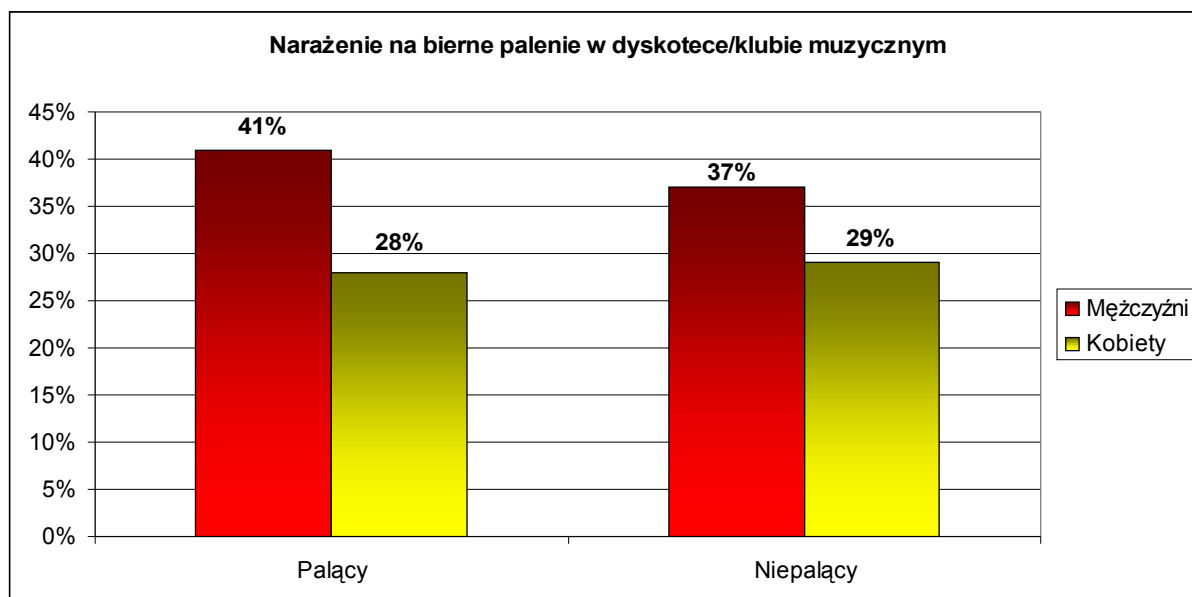


Jako miejsca, w którym najczęściej są narażeni na bierne wdychanie dymu tytoniowego respondenci wskazują bary i puby. Dwie trzecie palących mężczyzn (66%) i co druga paląca kobieta (48%) była narażona na bierne palenie w tego typu lokalach. Wśród osób niepalących, co drugi (49%) mężczyzna i co trzecia (32%) kobieta (tabele 2-2b, 2-2c).

Wśród palących respondentów połowa mężczyzn (51%) oraz dwie piąte kobiet było narażonych na bierne palenie w kawiarni. Wśród osób niepalących odpowiednio: 40% i 26% (tabele 2-3b, 2-3c).

W restauracji narażonych na bierne palenie było 40% palących mężczyzn oraz 30% palących kobiet. Wśród niepalących respondentów, co trzeci (31%) mężczyzna oraz co piąta kobieta (22%) deklaruje, że była narażona na bierne palenie w tym lokalu gastronomicznym (tabele 2-4b, 2-4c).

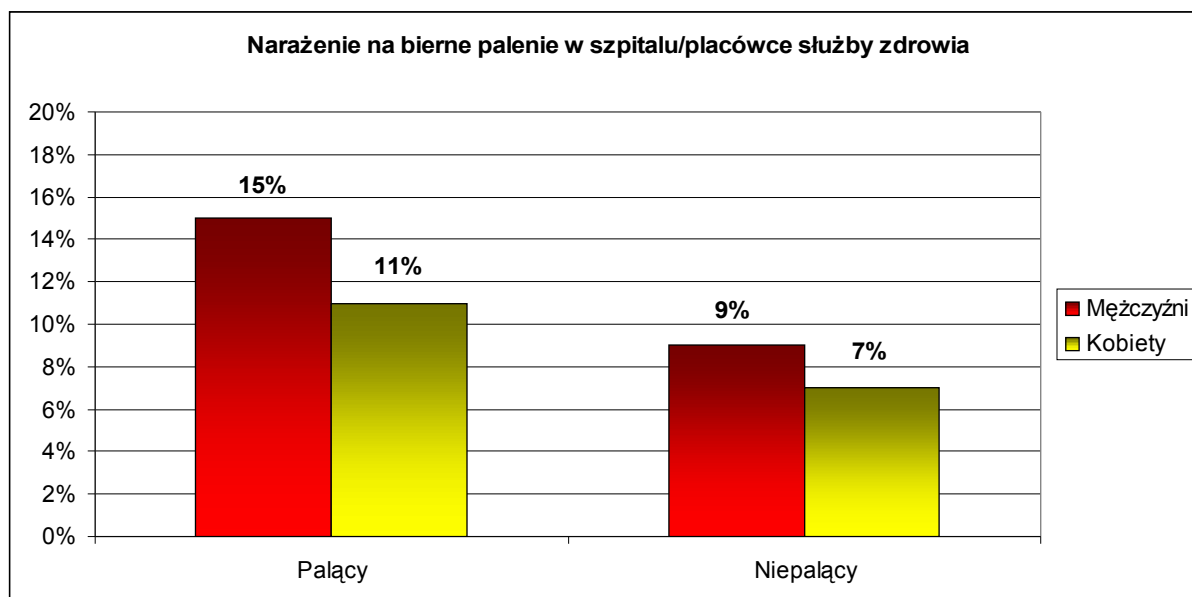




Dyskoteki i kluby muzyczne są miejscem, w którym różnice pomiędzy narażeniem na bierne palenie u osób niepalących i palących są najmniejsze. U kobiet, odsetek narażonych osób jest niemalże identyczny wśród palaczek i niepalących (odpowiednio: 28% i 29%). Wśród mężczyzn, na bierne wdychanie dymu tytoniowego narażonych było 41% palaczy i 37% niepalących (tabele 2-5b, 2-5c).

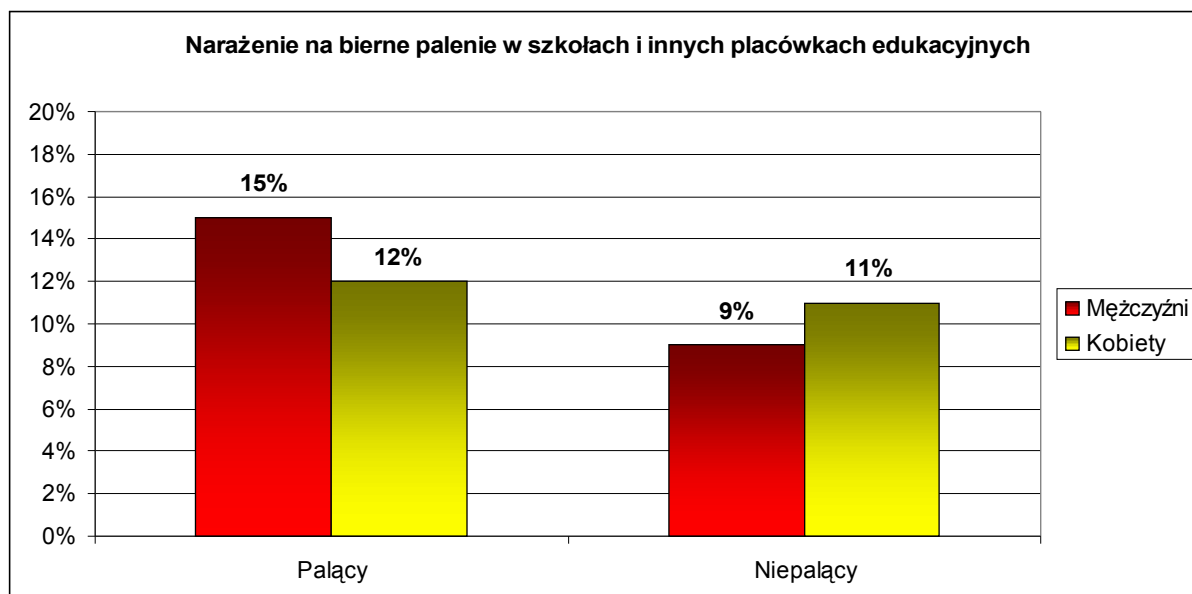
### **Placówki służby zdrowia**

Co dziesiąty (11%) palący respondent oraz 6% niepalących osób deklaruje, że byli narażeni na bierne wdychanie dymu tytoniowego w szpitalu lub innej placówce służby zdrowia. Wśród osób palących narażonych było 15% mężczyzn i 11% kobiet, wśród niepalących 9% mężczyzn i 7% kobiet (tabele 2-10b, 2-10c).



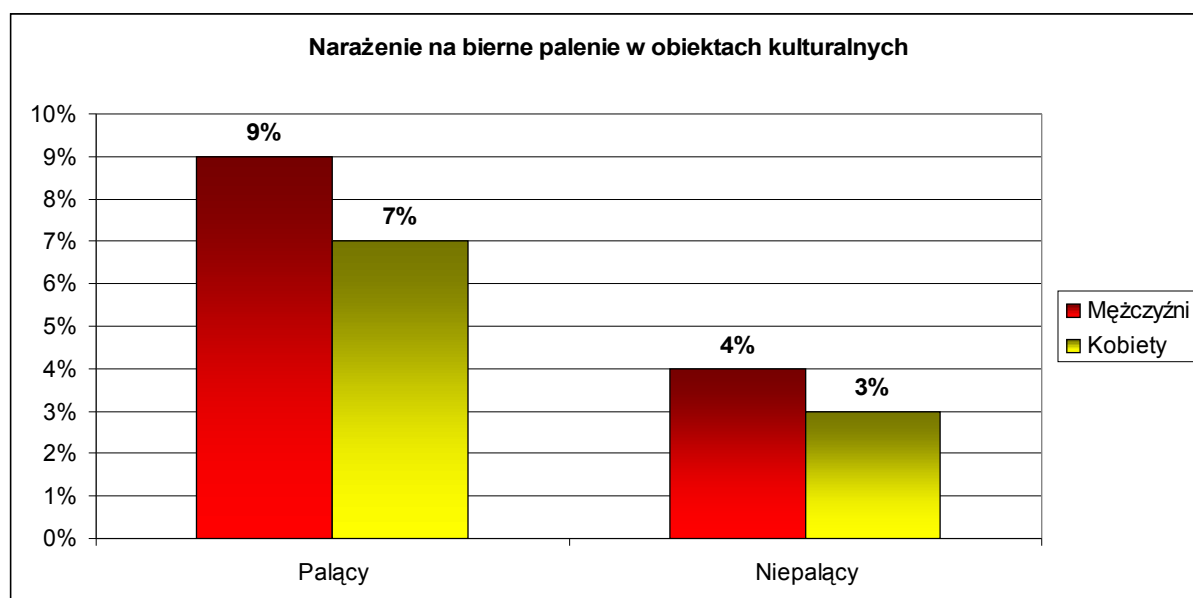
### Placówki edukacyjne

Wśród osób palących, 13% twierdzi, że było narażonych na bierne palenie w szkole lub innej placówce edukacyjnej. Wśród palących mężczyzn 15%, wśród kobiet – 12%. Mniej więcej co dziesiąty niepalący mężczyzna (9%) i co dziesiąta niepaląca kobieta (11%) była narażona na bierne wdychanie dymu tytoniowego w placówkach edukacyjnych (tabele 2-9b, 2-9c).



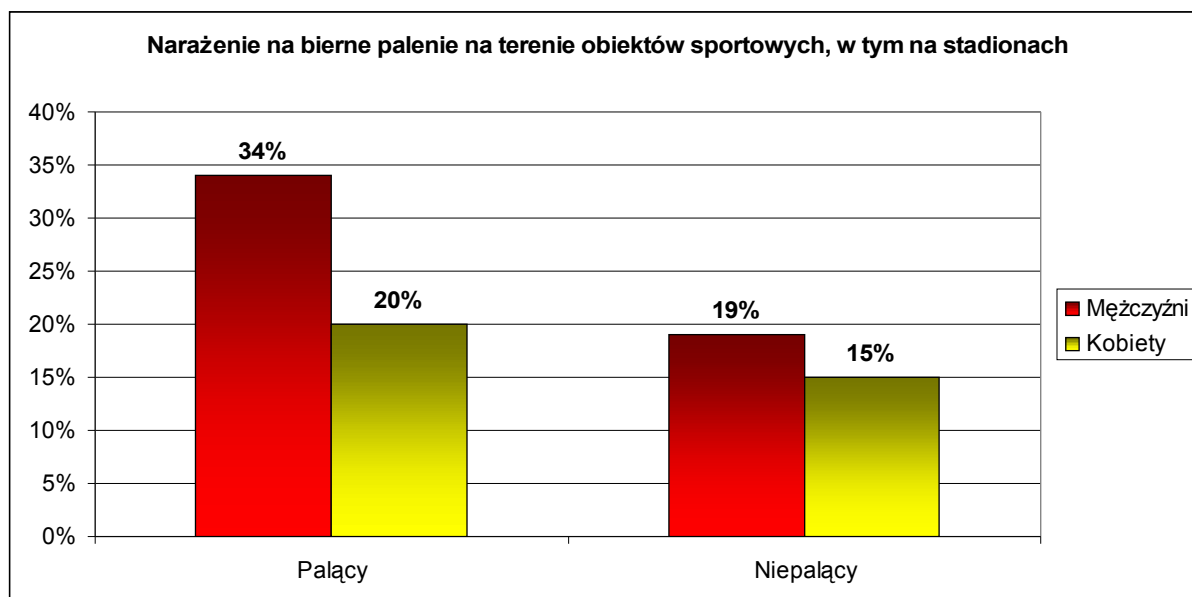
## **Obiekty kulturalne**

8% palących respondentów oraz 3% osób niepalących deklaruje, że były narażone na bierne palenie w obiektach kulturalnych (w kinie, teatrze). Wśród osób palących ekspozowanych na dym tytoniowy było 9% mężczyzn i 7% kobiet. Odsetek osób niepalących narażonych na bierne palenie w takich miejscach jest mniej więcej dwukrotnie mniejszy (4% mężczyzn, 3% kobiet) (tabele 2-7b, 2-7c).



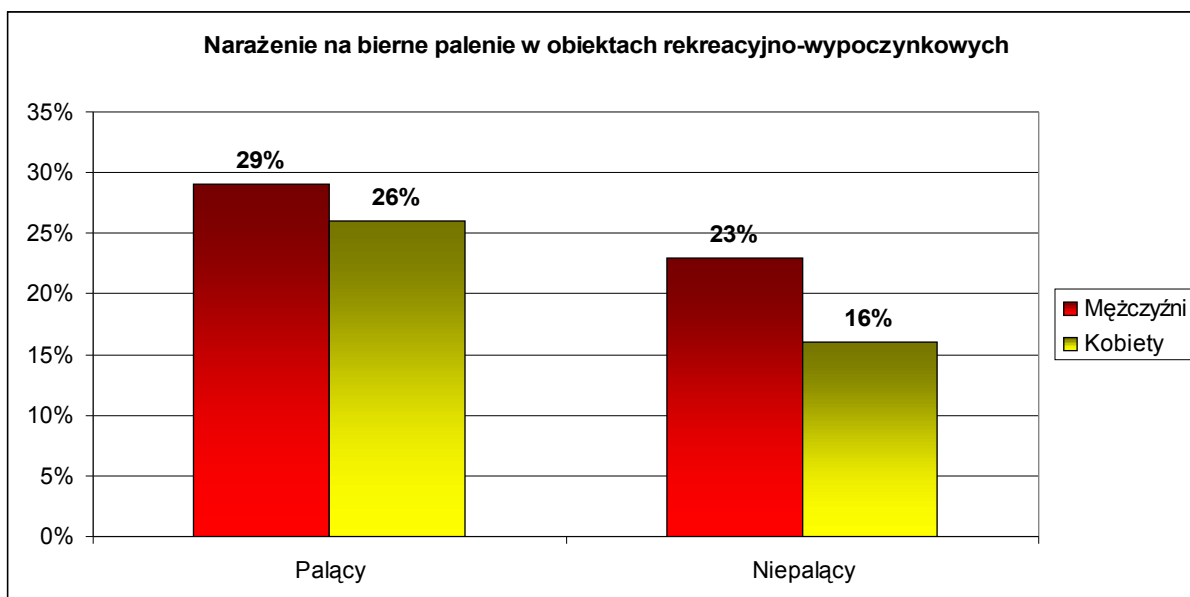
## **Obiekty sportowe i rekreacyjno-wypoczynkowe**

Jedna trzecia (34%) palących mężczyzn oraz co piąta paląca kobieta twierdzą, że byli narażeni na bierną inhalację dymu tytoniowego na terenie obiektów sportowych. Wśród osób niepalących odsetek ten jest znacznie mniejszy (19% mężczyzn i 15% kobiet) (tabele 2-15b, 2-15c).

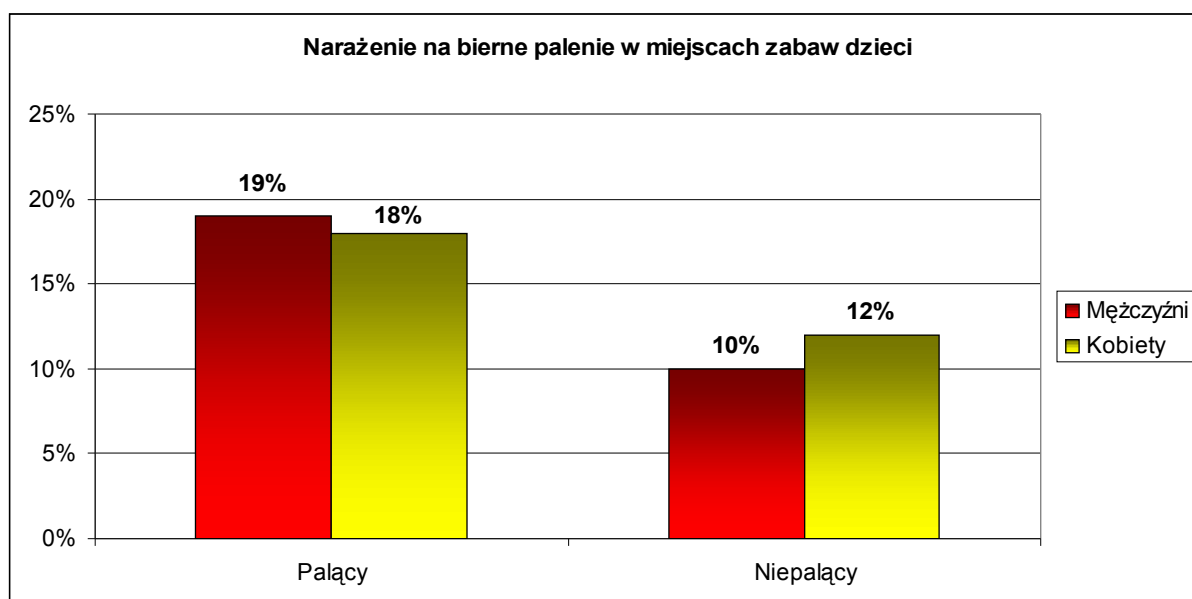


Na terenie obiektów rekreacyjno-wypoczynkowych na bierne palenie narażony był co czwarty (27%) palący respondent i co piąta (19%) osoba niepaląca (tabela 2-8a).

Wśród osób palących praktycznie nie ma różnicy pomiędzy odsetkiem mężczyzn (29%) i kobiet (26%) narażonych na bierne palenie. Wyraźniejsza różnica istnieje pomiędzy proporcją niepalących mężczyzn (23%) a kobiet (16%) narażonych na wdychanie dymu tytoniowego w trakcie przebywania na terenie takich obiektów (tabele 2-8b, 2-8c)



19% palących i 10% niepalących respondentów deklaruje, że byli narażeni na bierną inhalację dymu tytoniowego w miejscu zabaw dzieci (tabela 2-14a).



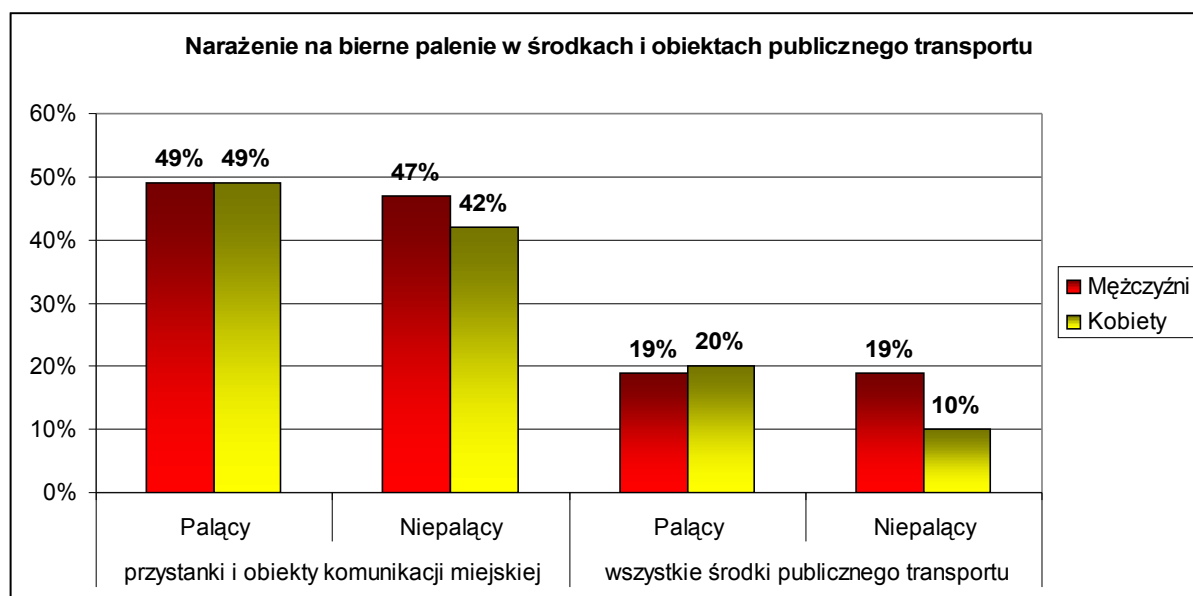
### Środki i obiekty publicznego transportu

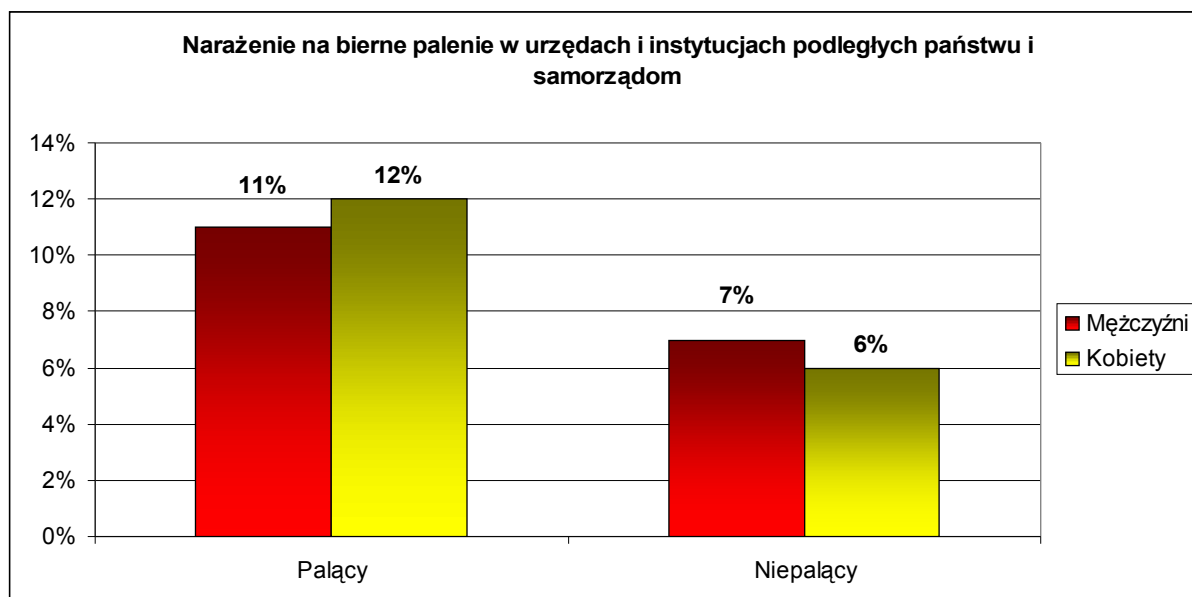
Połowa palących respondentów (49%) oraz ponad dwie piąte osób niepalących (44%) było narażonych na bierne palenie na przystankach bądź obiektach komunikacji miejskiej (tabele 2-12a, 2-13a).

Jedna piąta (19%) palących respondentów twierdzi, iż byli narażeni na bierne palenie w trakcie korzystania ze środków transportu publicznego. Wśród osób niepalących odsetek ten jest nieco niższy (13%). Odsetek niepalących mężczyzn, którzy deklarują iż byli narażeni na bierne palenie w takiej sytuacji (19%) jest dwukrotnie wyższy niż odsetek niepalących kobiet (10%) (tabele 2-13b, 2-13c).

### Urzędy i instytucje państwowe i samorządowe

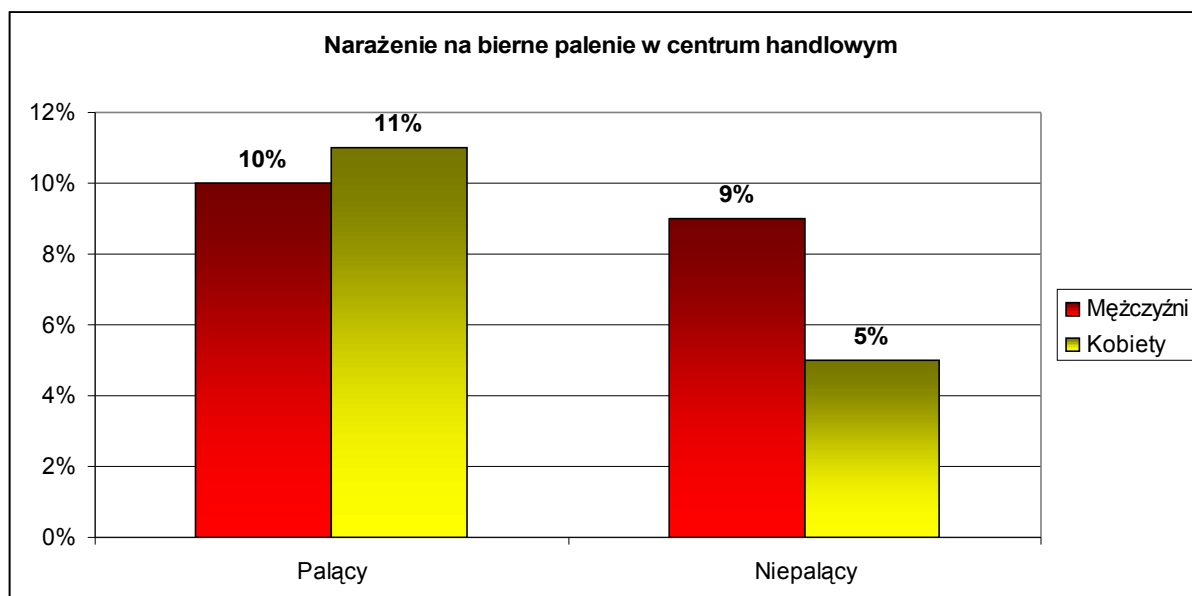
12% palących Polaków oraz 6% niepalących respondentów deklaruje, iż byli narażeni na bierne palenie w trakcie przebywania w urzędach bądź instytucjach państwowych lub samorządowych (tabela 2-11a).





### **Centra handlowe**

Co dziesiąty (11%) palący respondent oraz 7% osób niepalących twierdzi, że byli narażeni na bierne palenie przebywając w Centrum handlowym. Wśród niepalących respondentów odsetek ten jest wyższy u mężczyzn (9%) niż u kobiet (5%) (tabele 2-6a, 2-6b, 2-6c).

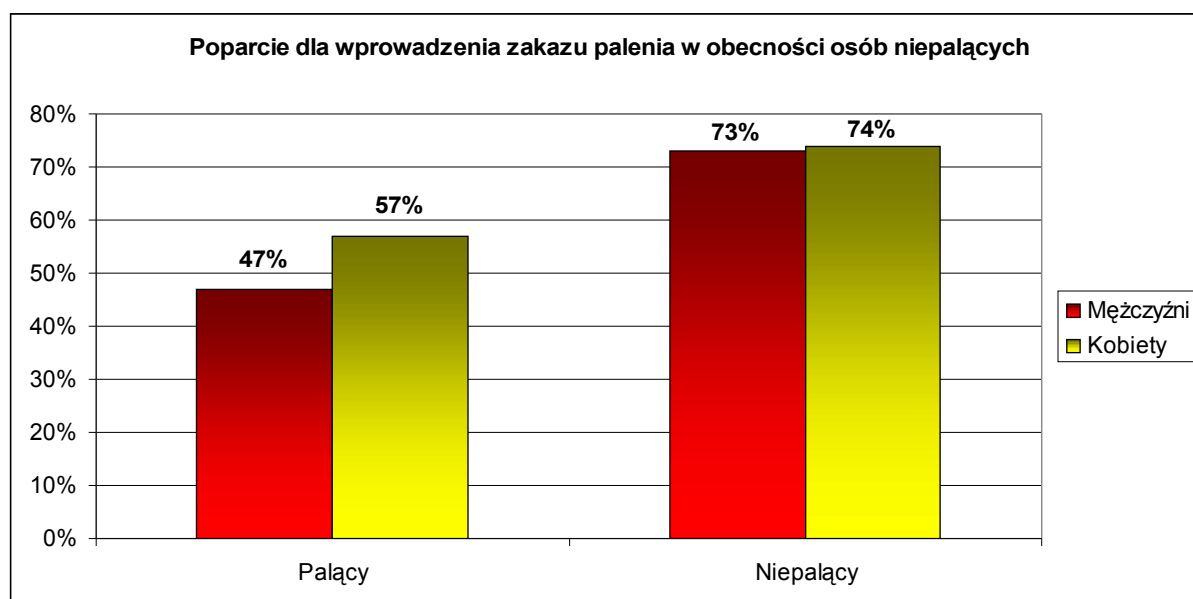


## **STOSUNEK DO CAŁKOWITEGO ZAKAZU PALENIA**

### **W MIEJSCACH PUBLICZNYCH I PRACY**

## Wszystkie miejsca, gdzie przebywają niepalący

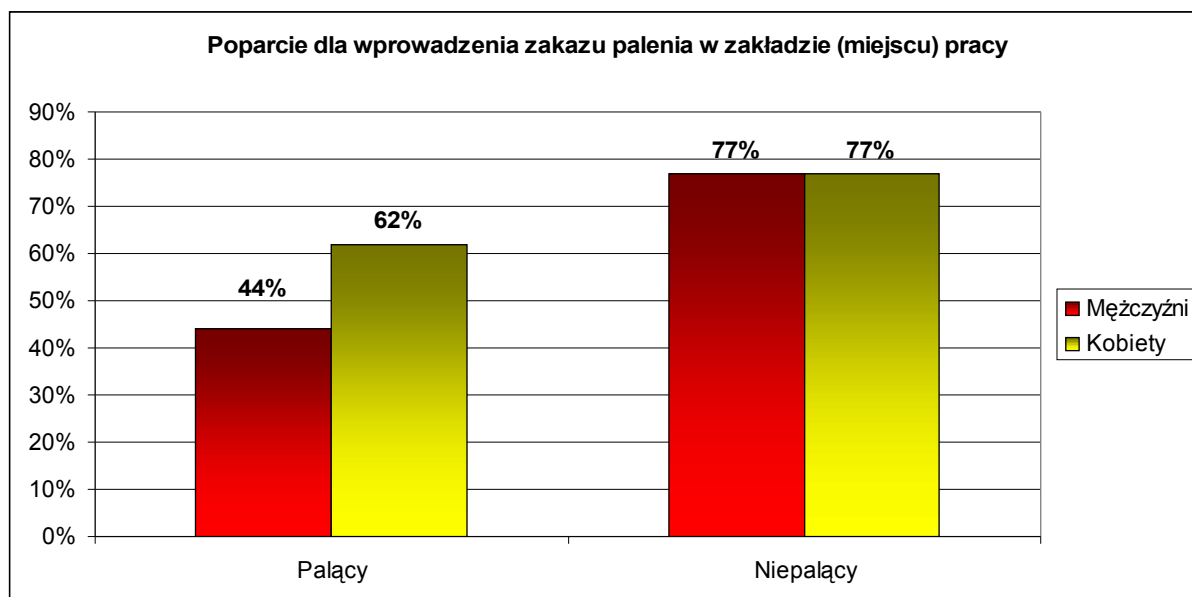
Za wprowadzeniem zakazu palenia we wszystkich miejscach, w których przebywają niepalący opowiada się połowa (51%) palących respondentów oraz blisko trzy czwarte (73%) osób niepalących. Wśród osób niepalących, wprowadzenie takiego zakazu popiera 57% kobiet. Wśród mężczyzn – niespełna połowa (47%) (tabele 3-1a, 3-1b, 3-1c).;



## Zakład pracy

Polowa (52%) palących respondentów poparłaby wprowadzenie całkowitego zakazu palenia w zakładzie (miejscu) pracy. Wśród niepalących cztery na pięć osób (77%) opowiedziałyby się za takimi ograniczeniami (tabela 3-2a)

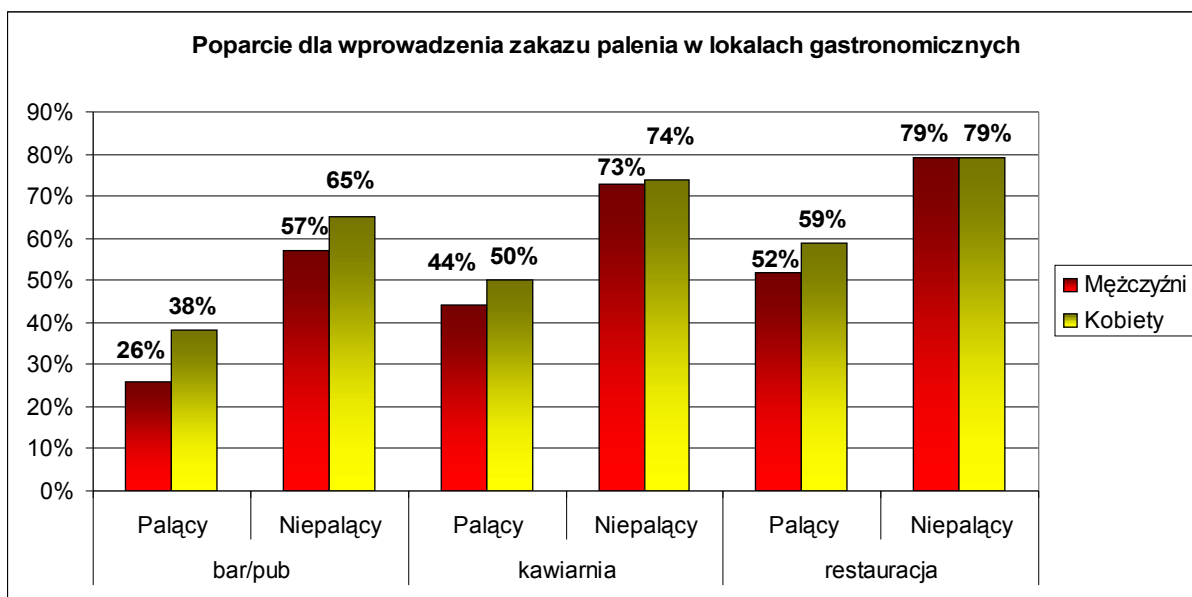




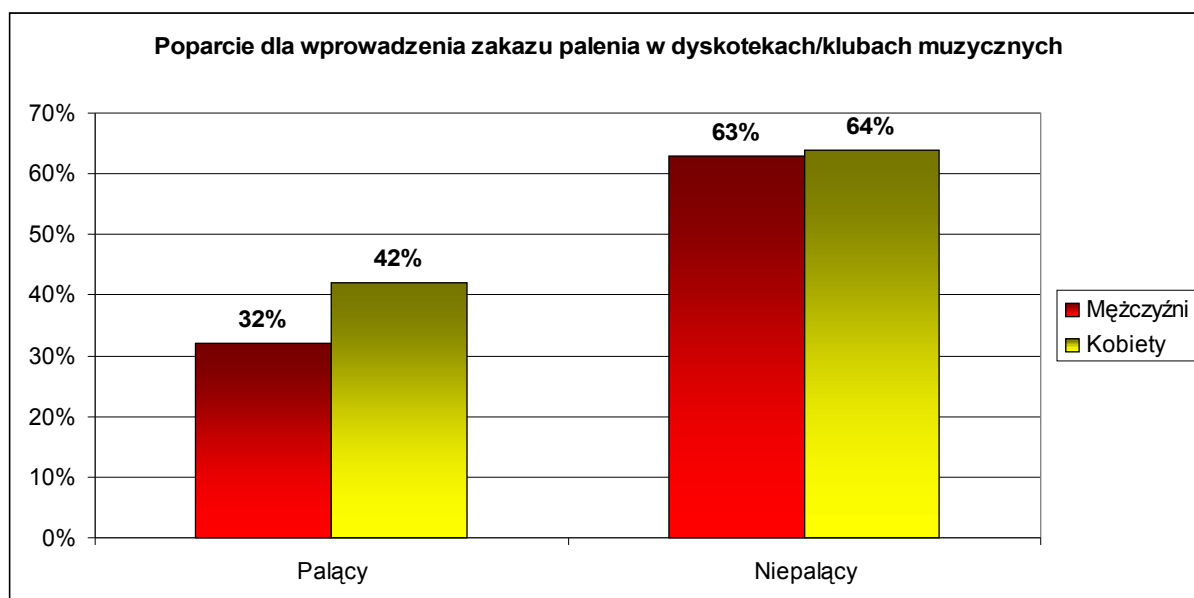
Wśród osób palących zakaz palenia w zakładzie pracy popiera znacznie wyższy odsetek kobiet (62%) niż mężczyzn (44%) (tabele 3-2c, 3-2b).

### **Lokale gastronomiczne**

Zaledwie co czwarty (26%) palący mężczyzna oraz 38% palących kobiet poparłoby wprowadzenie zakazu palenia w barach i pubach. Wśród niepalących: 57% mężczyzn i dwie trzecie (65%) kobiet (tabele 3-3b, 3-3c). Wyższy odsetek palaczy poparłoby wprowadzenie takiego zakazu w kawiarniach (44% mężczyzn i 50% kobiet) oraz w restauracjach (52% mężczyzn oraz 59% niepalących kobiet). Wśród osób niepalących a trzy czwarte (73%) respondentów opowiada się wprowadzeniem zakazu palenia w kawiarniach, a 79% poparłoby restrykcje dotyczące palenia w restauracjach (tabele 3-4b, 3-4c, 3-5b, 3-5c).

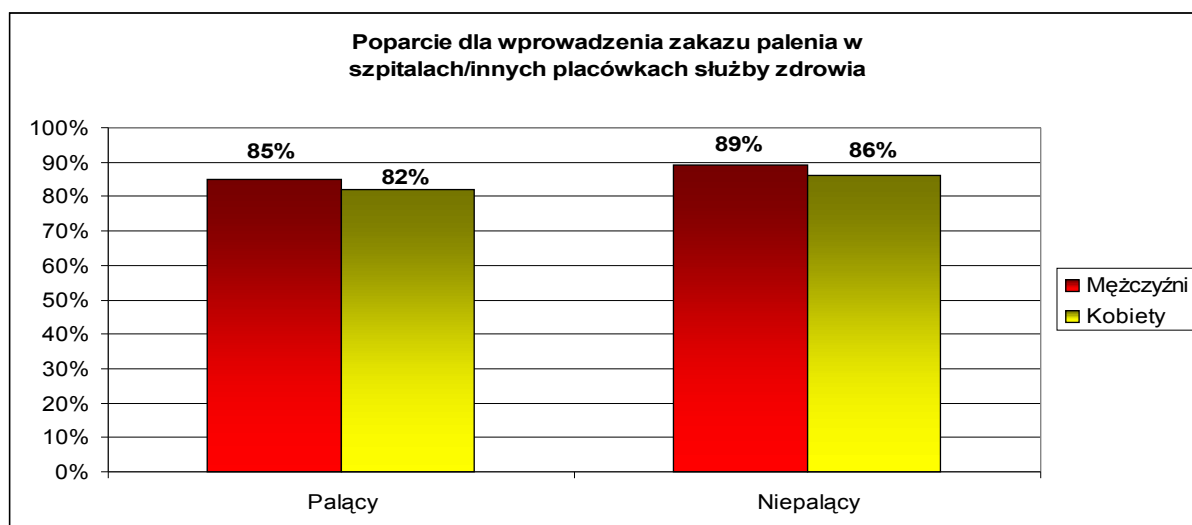


Wśród palących respondentów, co trzeci mężczyzna (32%) oraz 42% kobiet opowiada się za wprowadzeniem zakazu palenia w dyskotekach i klubach muzycznych. Wśród osób niepalących, blisko dwie trzecie (64%) poparłoby taki zakaz. (tabele 3-6b, 3-6c)



## **Placówki służby zdrowia**

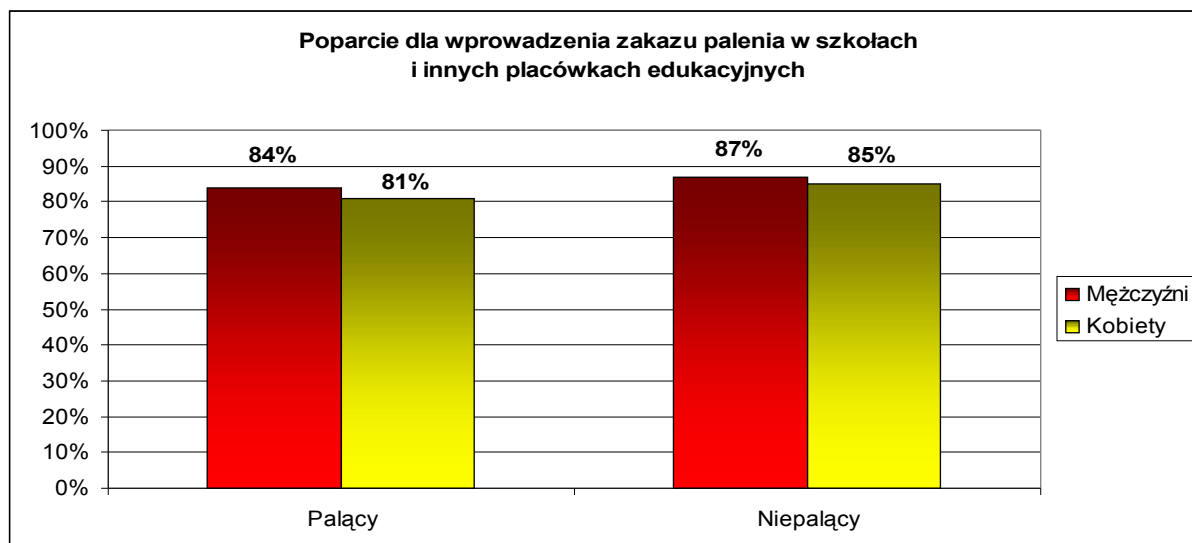
Wprowadzenie całkowitego zakazu palenia w szpitalach i innych placówkach służby zdrowia popiera znaczna większość respondentów, niezależnie od prezentowanych postaw wobec palenia tytoniu.



Za wprowadzeniem restrykcji dotyczących palenia w placówkach opieki zdrowotnej opowiada się 84% palaczy oraz 87% osób niepalących (tabela 3-11a).

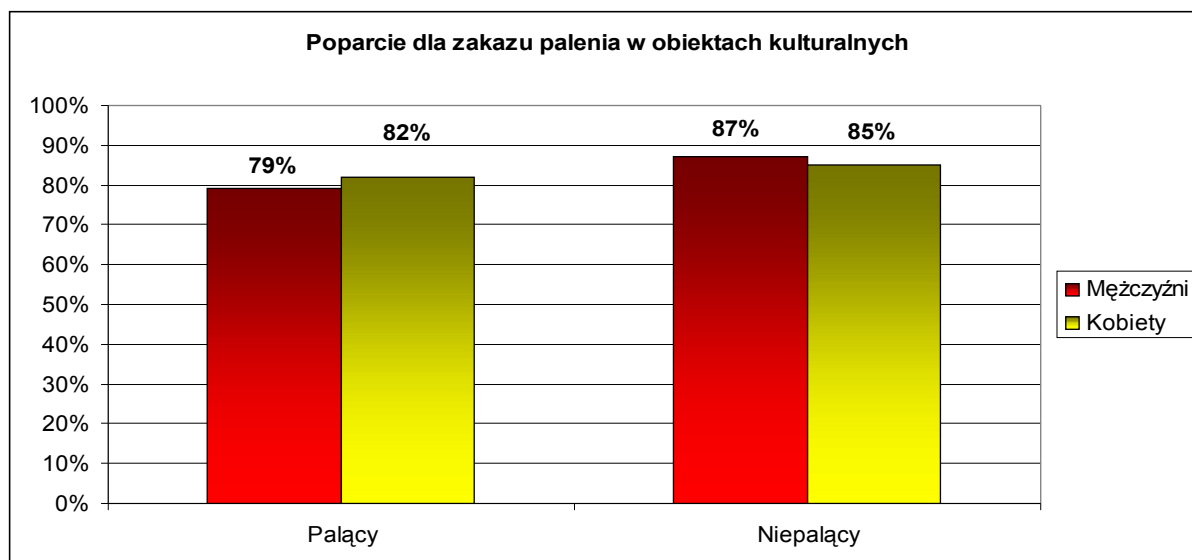
## **Placówki edukacyjne**

83% palaczy poparłoby wprowadzenie zakazu całkowitego palenia w szkołach i innych placówkach edukacyjnych. Wśród osób niepalących, odsetek ten wynosi 86% (tabela 3-10a).



### Obiekty kulturalne

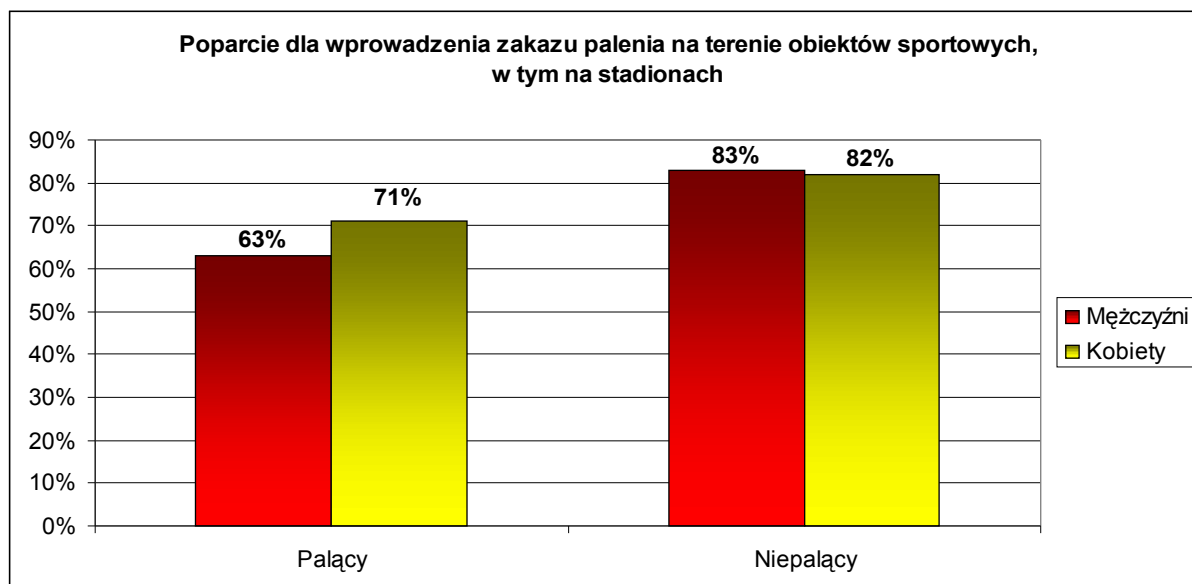
Większość respondentów popiera wprowadzenie zakazu palenia w obiektach kulturalnych. Wśród osób niepalących takie rozwiązanie popiera 86% respondentów. Za takim zakazem opowiada się także 80% palaczy (tabela 3-8a).



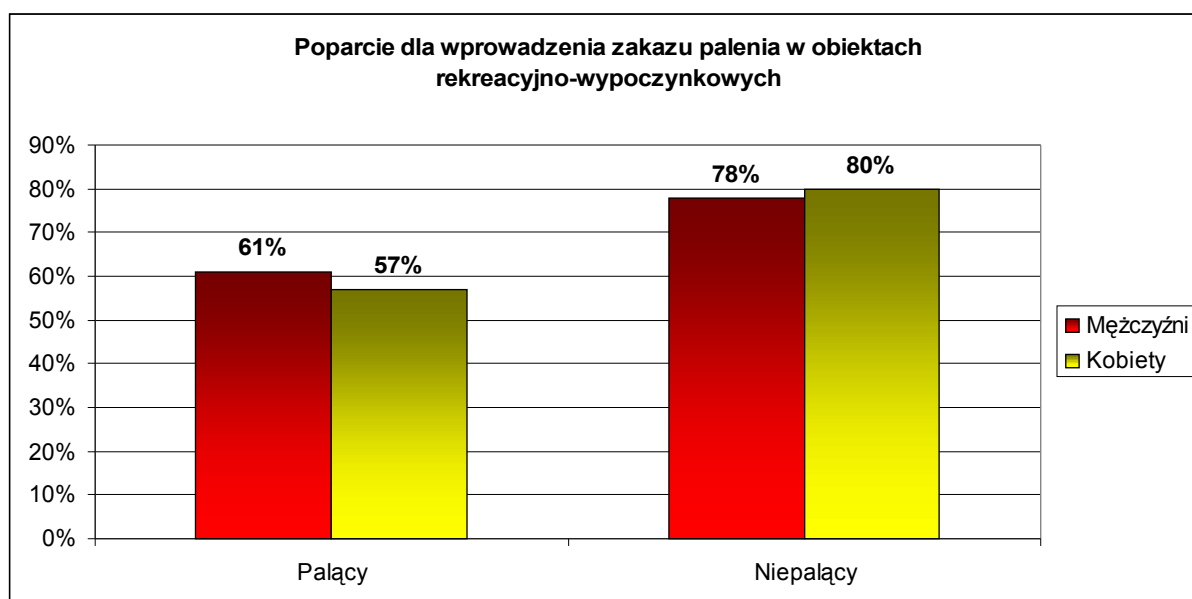
### Obiekty sportowe i rekreacyjno-wypoczynkowe

Wprowadzenie całkowitego zakazu palenia tytoniu na terenie obiektów sportowych oraz stadionach popiera 83% ankietowanych. Wśród palących, zakaz popiera dwie trzecie (67%)

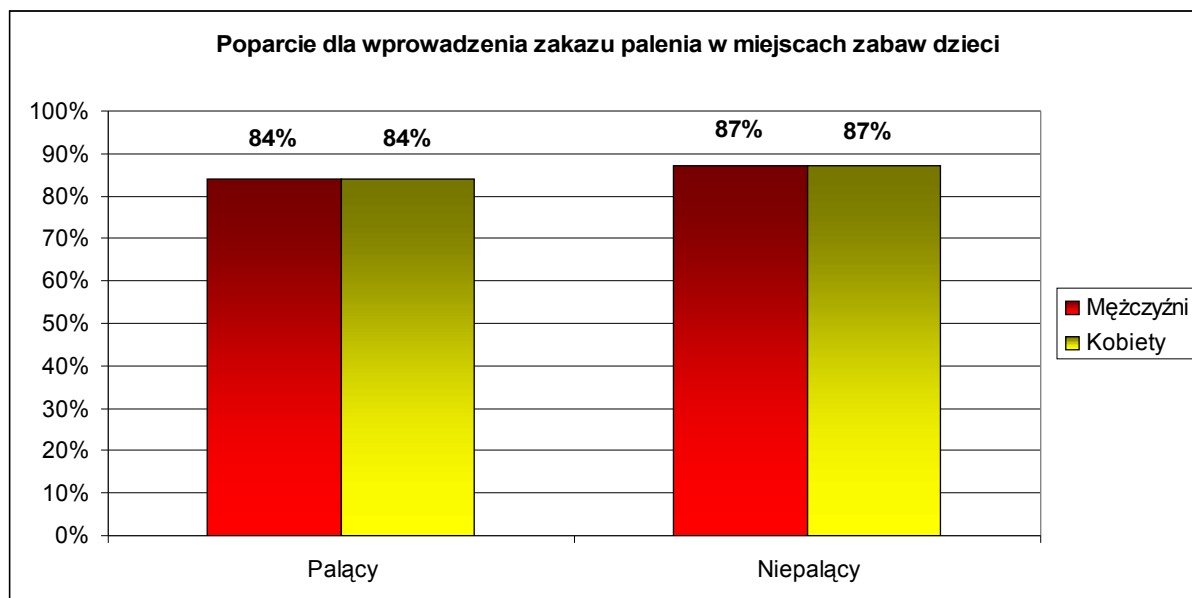
respondentów. Odsetek ten jest wyższy u kobiet (71%) niż u mężczyzn (63%) (tabele 3-16a, 3-16b, 3-16c).



Czterech spośród pięciu (79%) niepalących respondentów opowiada się za wprowadzeniem zakazu palenia na terenie obiektów rekreacyjno-wypoczynkowych. Wśród osób palących taki zakaz poparłoby 61% mężczyzn i 57% kobiet (tabele 3-9a, 3-9b, 3-9c).

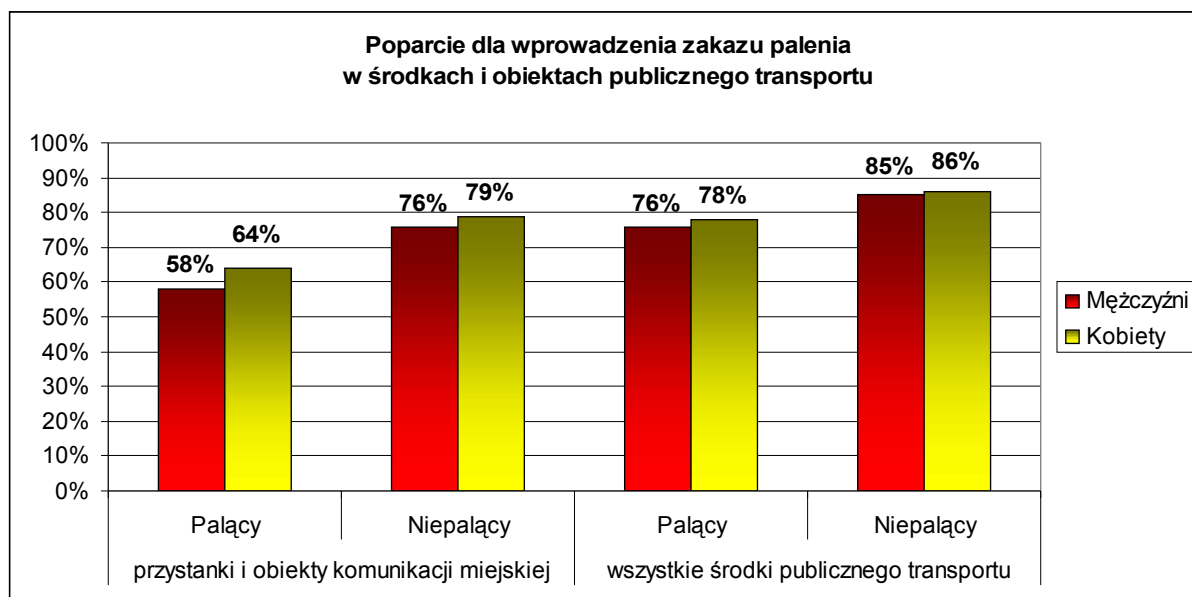


Większość respondentów (84% palaczy i 87% osób niepalących) popiera wprowadzenie zakazu palenia w miejscach zabaw dzieci (tabela 3-15a).



### **Środki i obiekty publicznego transportu**

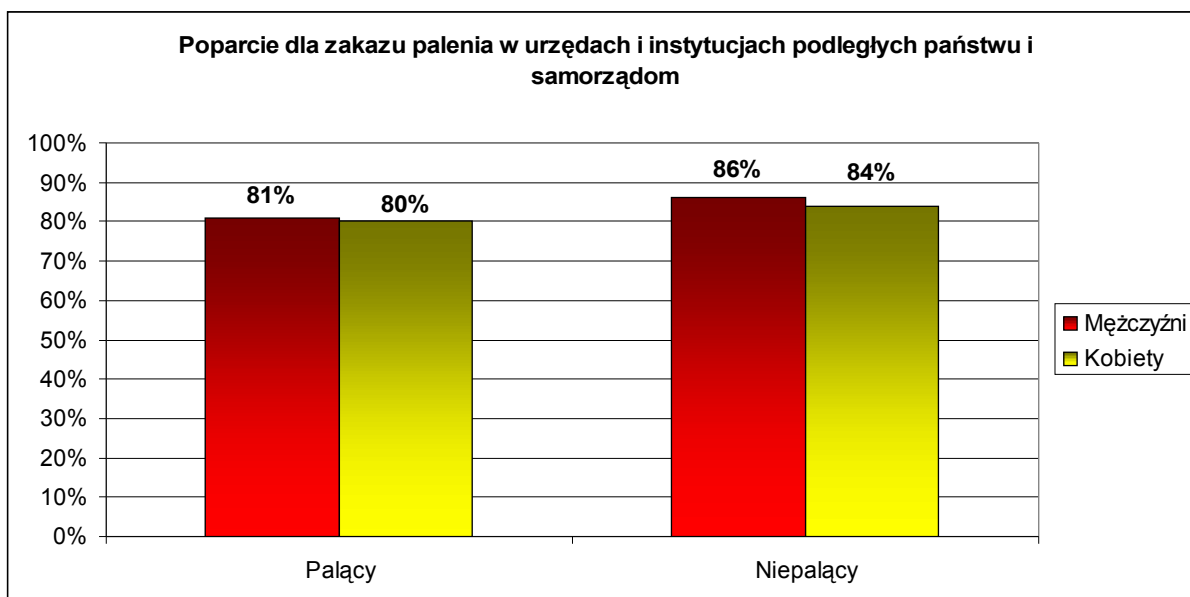
60% osób palących i 78% osób niepalących popiera wprowadzenie zakazu palenia na przystankach i innych obiektach komunikacji miejskiej. Wśród palaczy, odsetek ten jest nieznacznie wyższy wśród kobiet (64%) niż mężczyzn (58%) (tabele 3-13a, 3-13b, 3-13c).



Trzy czwarte (77%) palących respondentów popiera wprowadzenie zakazu palenia we wszystkich środkach transportu publicznego. Wśród osób niepalących 85% ankietowanych opowiada się za takim rozwiązaniem (tabela 3-14a).

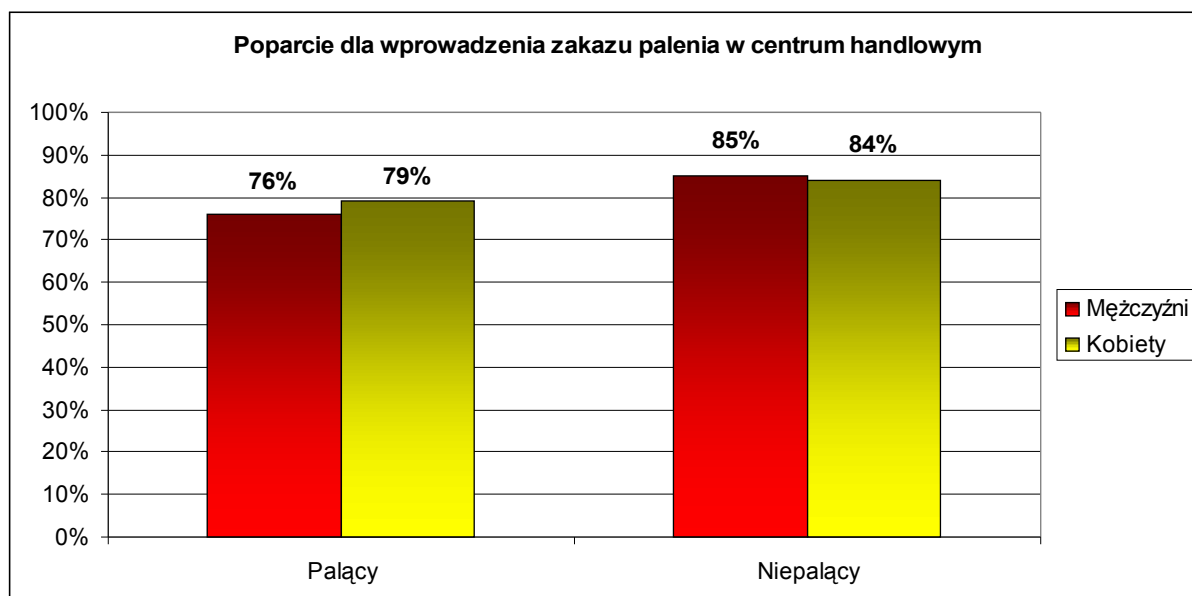
### **Urzędy i instytucje państwowe i samorządowe**

Zarówno większość palących respondentów (81%) jak i osób niepalących (85%) poparłoby wprowadzenie zakazu palenia w urzędach i instytucjach podległych państwu i samorządom (tabela 3-12a).



### **Centra handlowe**

Trzy czwarte palących respondentów (77%) poparłoby wprowadzenie zakazu palenia w centrach handlowych. Wśród niepalących odsetek ten wynosi 85% (tabela 3-7a).

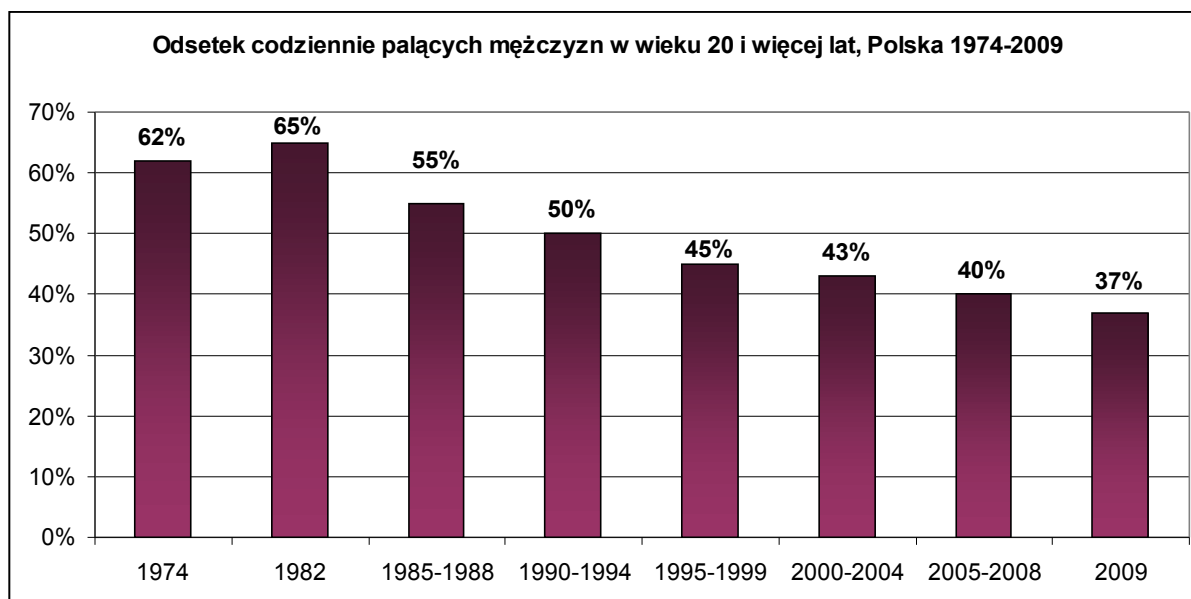




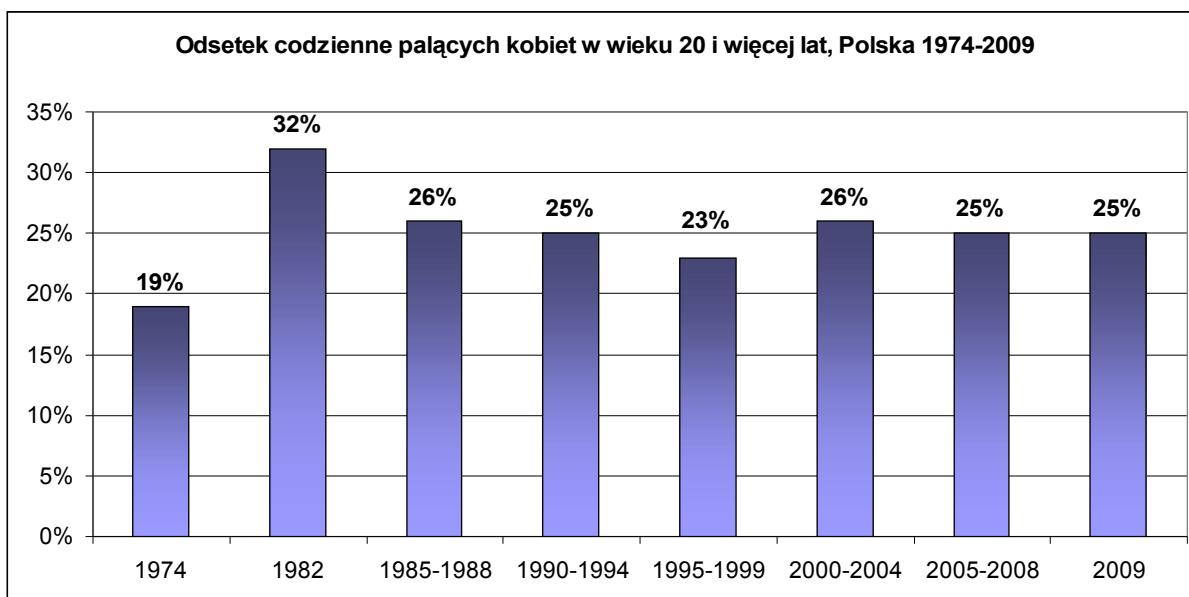
# **Zmiany w postawach wobec palenia tytoniu i polityki zdrowotnej w ostatnich latach**

## **PALENIE TYTONIU W LATACH 1974-2009**

Ogólnopolskie badania sondażowe pokazują, że częstość palenia tytoniu od lat spada. Potwierdzają to m.in. wyniki dużych badań gospodarstw domowych prowadzonych od szeregu lat przez Główny Urząd Statystyczny w ramach projektu „Diagnoza Społeczna”. Badania te, w 2009 r. przeprowadzone na ogólnopolskiej próbie 26134 dorosłych mieszkańców Polski powyżej 15 r.ż., pokazują, że częstość palenia tytoniu w dorosłej populacji Polski wynosi obecnie 28% nie różniąc się istotnie od poziomu palenia w zachodnich krajach Unii Europejskiej. Przeprowadzona przez Fundację “Promocja Zdrowia” analiza wyników ogólnopolskich badań sondażowych z lat 1974-2009 wskazuje na znaczący spadek częstości palenia tytoniu w populacji dorosłych (w wieku 20+) mężczyzn w Polsce – z 65% w 1982 r. do 37% w 2009 r. Wśród mężczyzn trend spadkowy dotyczy wszystkich grup wieku, wykształcenia i miejsca zamieszkania. Wysokie coroczne tempo spadku częstości palenia w populacji mężczyzn (ok. 1%) utrzymuje się także w ostatnich latach. Odsetek mężczyzn codziennie palących tytoń spadł z 43% w latach 2000-2004 do 37% w 2009 r.

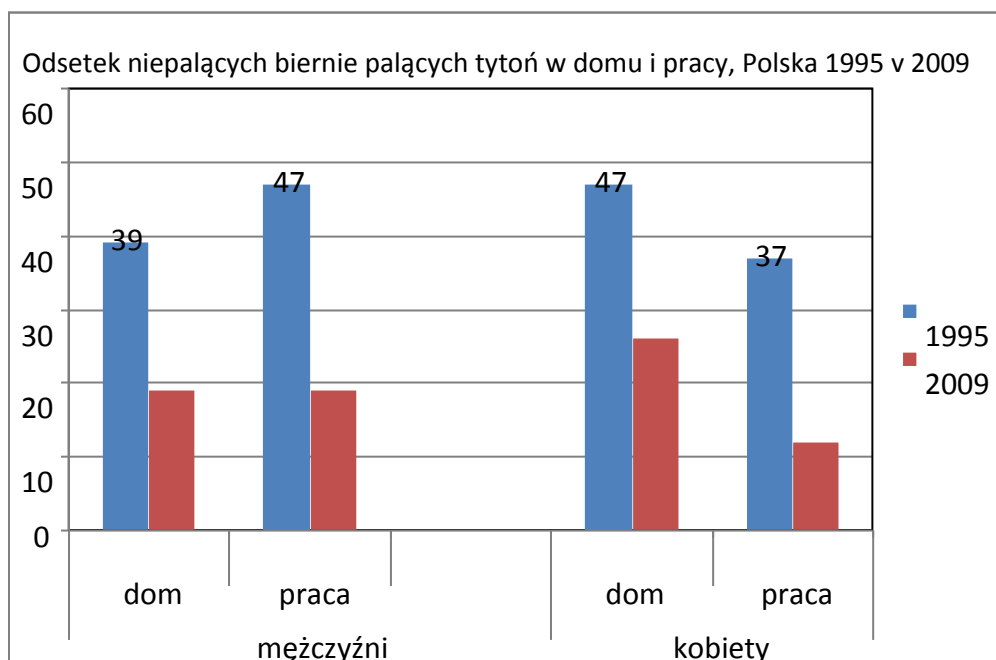


Choć w całej populacji kobiet nie obserwujemy zmian w częstości palenia tytoniu, to zmiany te notuje się w różnych wiekowych grupach kobiet. Najbardziej pozytywne zmiany w postawach wobec palenia zaszły u osób dorosłych najmłodszych wiekowo (w wieku 20-39 lat). Wśród kobiet w wieku 20-29 niepokojący wzrost częstości codziennego palenia obserwowany od końca lat 90. (23% w latach 1995-1999, 29% w latach 2005-2008), wydaje się wyhamowywać (20% w 2009 r.). Za wcześnie jednak jeszcze wnioskować o stałych zmianach czy trendzie spadkowym częstości palenia w tej grupie wieku kobiet. Stały, choć słabszy niż w poprzednich latach trend spadkowy utrzymuje się w kolejnej wiekowej grupie kobiet (30-39 lat). Wśród starszych kobiet (powyżej 40 r.ż.) o obserwowanym od lat wzroście częstości palenia decyduje efekt kohorty urodzeniowej, tzn., starzenia się tych roczników kobiet, które w okresie młodości paliły często, a które nie były w stanie zaprzestać palenia. Wydaje się jednak, że wzrost częstości palenia wśród kobiet w wieku 40-59 lat nie jest już tak szybki jak w przeszłości. Niepokojącym zjawiskiem jest natomiast powiększanie się grupy kobiet w starszym wieku (pow. 60 r.ż.), które kontynuują palenie. Ciągłe jednak jest to najrzadziej paląca grupa kobiet.



## **BIERNE PALENIE W DOMU, PRACY I MIEJSCACH PUBLICZNYCH (1995 VS. 2009)**

Ogólnopolskie badania sondażowe z 1995 i 2009 r. wskazują na dramatyczny spadek częstości narażenia dorosłych Polaków na bierne palenie w domu i miejscu pracy. Odsetek niepalących mężczyzn narażonych w pracy na dym tytoniowy spadł z 47% do 19%, a niepalących kobiet z 37% do 12%. Odsetek niepalących biernie wdychających dym tytoniowy w domu spadł u mężczyzn z 39% do 19%, a u kobiet z 47% to 26%. Zmiany te świadczą o skuteczności wprowadzonych w połowie lat 90. drogą ustawową ograniczeń palenia tytoniu w miejscach publicznych i zakładach pracy.



Zmniejszenie skali biernego narażenia na dym tytoniowy w środowisku pracy, w szczególności w populacji mężczyzn, było szczególnie duże w ostatnich dwóch latach (2007-2009), kiedy realizowany był projekt TICI (24% biernie palących mężczyzn w pracy w 2007 r., 19% w 2009 r. W tym czasie roczne tempo spadku było znacząco wyższe (2.5%) niż w poprzednich latach (1.9% w latach 1995-2007).

Niestety, zmiany w populacji kobiet nie było w ostatnich latach tak pozytywne jak u mężczyzn. W latach 2007-2009 odsetek niepalących kobiet narażonych na bierne palenie w miejscu pracy spadł z 14% do jedynie 12%.

Wyniki sondaży z 2007 i 2009 r. wskazują na istotny wzrost częstości narażenia osób niepalących na bierne palenie w lokalach gastronomicznych. Na przykład, ekspozycja na dym tytoniowy w barach i pubach wzrosła w tym czasie z 36% to 45%, a w restauracjach z 17% do

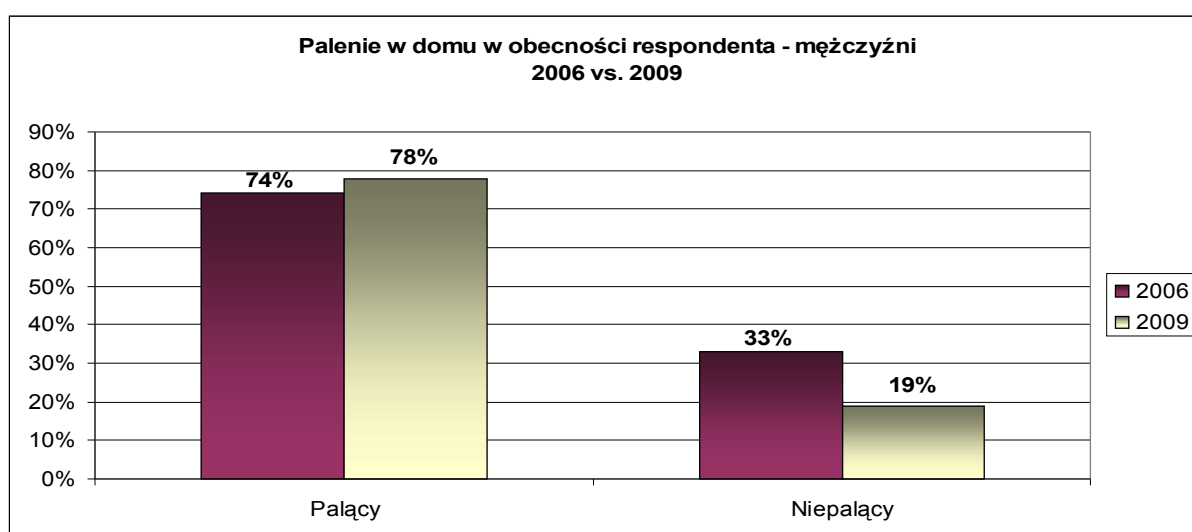
29%. Podobny wzrost zanotowano w dyskotekach i kawiarniach. Ponieważ wzrost narażenia niepalących na dym tytoniowy w miejscach publicznych zanotowano w okresie realizacji wielu działań, w tym medialnych i legislacyjnych mających na celu ograniczenie palenia, w szczególności w barach i restauracjach, wydaje się, że wzrost deklarowanego narażenia na dym tytoniowy w tym miejscach może być związany z większą świadomością występującego zagrożenia i częstszym niż na początku realizacji projektu sygnalizowaniem występującego ryzyka. Badania przeprowadzone w 10 barach i klubach nocnych Warszawy i Ciechanowa wskazały także na wysoką koncentrację nikotyny w powietrzu w tych lokalach, gdzie palenie nie było zakazane (0.77 to 11.34  $\mu\text{g}/\text{m}^3$ ) w porównaniu z lokalami, gdzie obowiązywał zakaz palenia (0.019 to 0.21  $\mu\text{g}/\text{m}^3$ ). Potwierdził to także znacznie wyższy poziom nikotyny we włosach niepalących barmanów i kelnerów pracujących w zadymionych lokalach gastronomicznych w porównaniu z koncentracją nikotyny we włosach ich kolegów nie narażonych na wdychanie dymu tytoniowego. Okazało się, że poziom nikotyny we włosach pracowników zadymionych barów i klubów nocnych jest tak wysoki, że można go porównać z zawartością nikotyny u palących barmanów i kelnerów

## **BIERNE NARAŻENIE NA DYM TYTONIOWY W DOMU I W MIEJSCU PRACY (2006 VS. 2009)**

W analizie zmian w narażeniu Polaków na dym tytoniowy porównano wyniki badania będącego przedmiotem niniejszego raportu także z wynikami badania przeprowadzonego przez Centrum Onkologii- Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie we współpracy z instytutem TNS OBOP w

roku 2006<sup>1</sup>. Analiza dotyczy poziomu narażenia osób palących i niepalących na bierne wdychanie dymu tytoniowego w miejscu pracy oraz w domu respondenta.

Zarówno jeśli chodzi o narażenie na bierne wdychanie dymu tytoniowego we własnym domu jak i w pomieszczeniu, w którym pracuje respondent, porównanie wyników obydwu badań wskazuje na to iż w chwili obecnej osoby palące są częściej niż 3 lata temu narażone na bierne wdychanie dymu tytoniowego. Wśród osób niepalących, tendencja jest odwrotna.



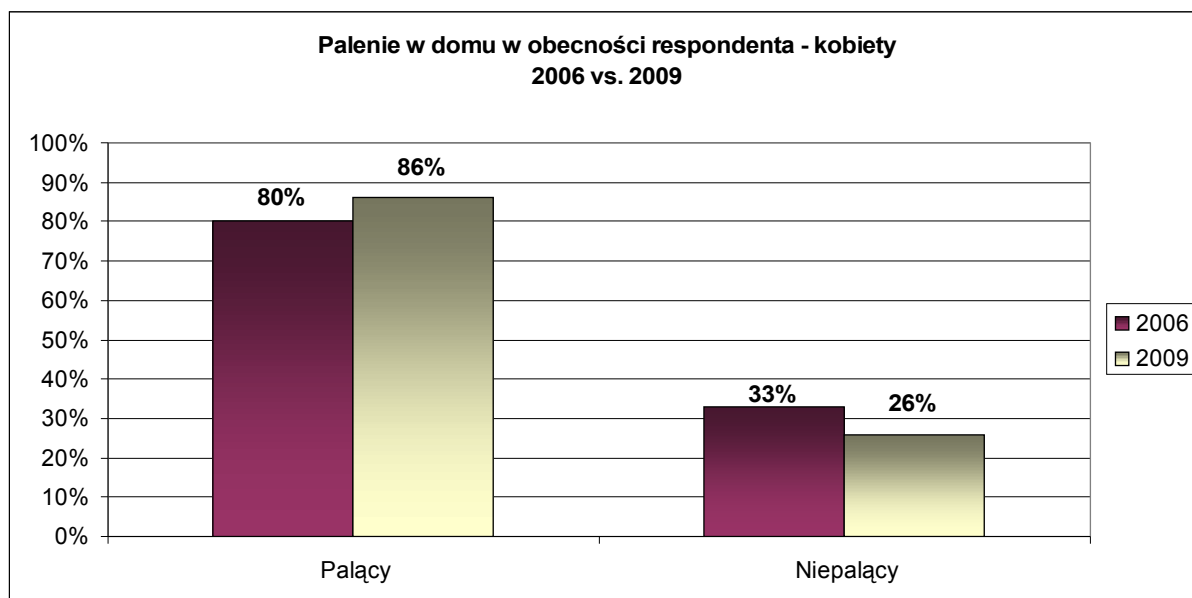
Wśród mężczyzn, odsetek palaczy deklarujących, iż byli narażeni także na bierne wdychanie dymu tytoniowego we własnym domu wzrósł z 74% do 78%. Wśród niepalących, nastąpił wyraźny spadek. Podczas gdy w 2006 roku co trzeci niepalący mężczyzna deklarował, że tytoń jest palony w domu w jego obecności, w roku 2009 z tym stwierdzeniem zgodziło się 19% respondentów.

<sup>1</sup> Badanie przeprowadzone w dniach 9-13 listopada oraz 1-4 grudnia 2006 roku metodą wywiadu kwestionariuszowego na reprezentatywnych próbach ludności Polski w wieku 15 i więcej lat liczących 1005 osób.

Wśród kobiet palących, odsetek narażonych na bierne palenie w domu wzrósł z 80% do 86%.

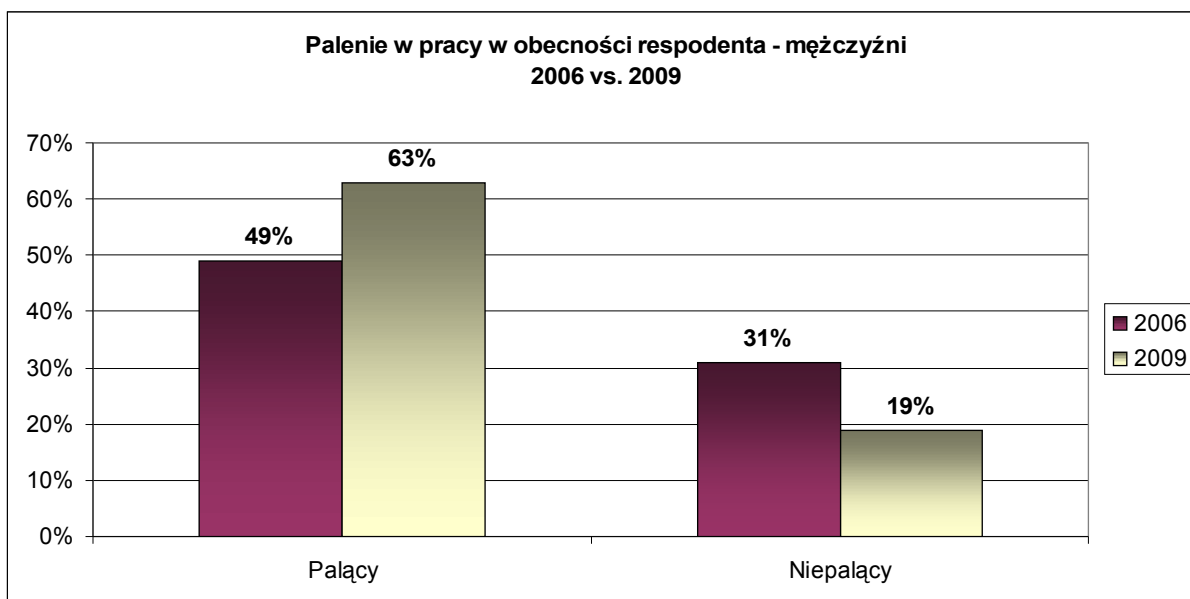
Niepalące kobiety są obecnie rzadziej niż w 2006 roku narażone na bierne palenie w domu.

Spadek jest jednak mniejszy niż u mężczyzn (z 33% w roku 2006 do 26% w roku 2009).

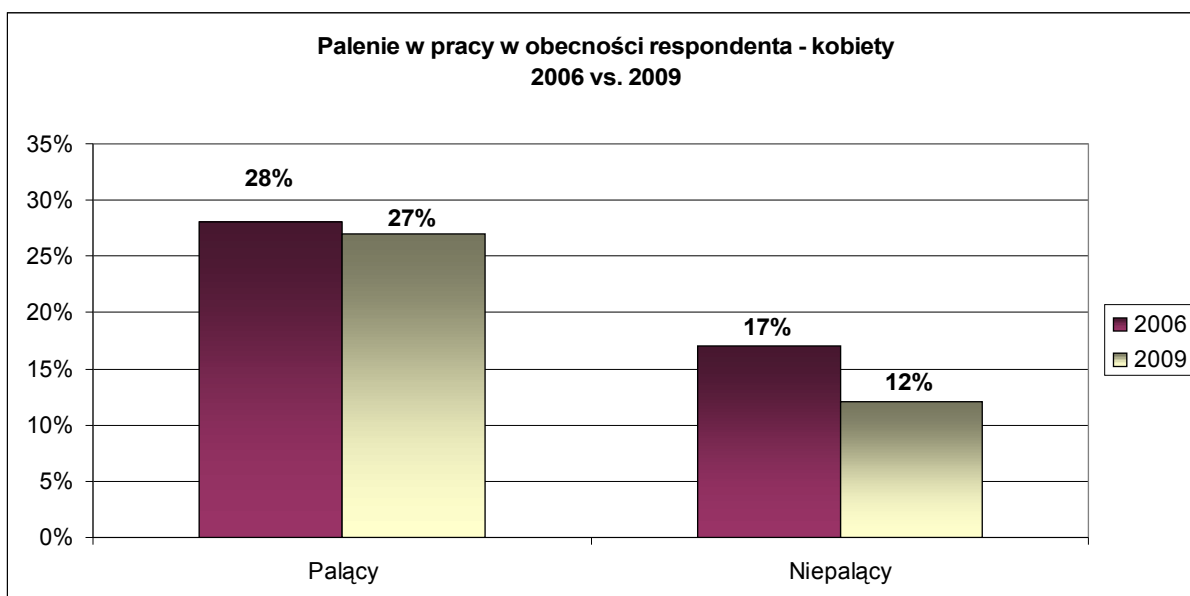


Palący mężczyźni są obecnie znacznie częściej niż trzy lata temu narażeni na bierne palenie w pomieszczeniu, w którym pracują. Podczas gdy 2006 roku co drugi (49%) palacz deklarował, że tytoń jest palony w jego obecności w pracy, w ostatnim badaniu odsetek ten wzrósł do 63%.

Wśród niepalących mężczyzn nastąpił spadek wyraźny narażenia – w 2006 roku co trzeci (31%) niepalący przyznawał, że jest narażony na bierne wdychanie dymu tytoniowego; w roku 2009 – co piąty (19%).



Wśród palących kobiet, narażenie na bierne palenie w miejscu pracy nie zmieniło się. W roku 2006, 28% palaczek deklarowało iż były narażone na bierne wdychanie dymu tytoniowego w miejscu pracy; trzy lata później odsetek ten jest niemalże taki sam (27%). Wśród kobiet niepalących nastąpiła pozytywna zmiana, jednak nie tak znaczna jak u mężczyzn w tym samym okresie – odsetek narażonych na bierne palenie zmalał z 17% w roku 2006 do 12% w roku 2009.





## STOSUNEK DO ZAKAZU PALENIA

### W MIEJSCACH PUBLICZNYCH I PRACY (2007 VS. 2009)

Porównanie wyników ogólnopolskich badań ankietowych z 1996 r., 2007 r. i 2009 roku wskazuje na znaczący wzrost poparcia dla zakazu palenia w wielu miejscach publicznych i zakładach pracy, w szczególności wśród osób palących<sup>2</sup>. Zmiana postaw palących jest istotna ze względu na mniejszą akceptację zakazu palenia wśród palących w porównaniu z niepalącą częścią społeczeństwa. Może ona także mieć wpływ na zmniejszenie narażenia na dym tytoniowy w miejscach publicznych oraz na zmniejszenie częstości palenia w Polsce. Porównując sytuację z 1996 r., wkrótce po wprowadzeniu w życie *Ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych* (z 9.11.1995 r.) zakazującej lub ograniczającej w znacznym stopniu palenie w miejscach publicznych, z sytuacją obecną możemy ocenić w jak wielkim stopniu zmieniło się poparcie społeczeństwa polskiego dla tego typu rozwiązań prawnych. Poniżej opisujemy zmiany jakie nastąpiły w zakresie poparcia dla zakazu palenia w poszczególnych miejscach w populacji palących i niepalących mężczyzn i kobiet.

#### **Zakłady pracy**

Od 1996 r. do 2009 r. nastąpił zdecydowany wzrost poparcia dla zakazu palenia w miejscu pracy – z 27% do 69%. W latach 2007-2009 poparcie dla zakazu palenia w miejscu pracy wzrosło w

---

<sup>2</sup> W 2007 r. badanie zostało przeprowadzone w dniach 22-26 listopada przez Centrum Onkologii-Instytut w Warszawie we współpracy z TNS OBOP na 1004-osobowej, reprezentatywnej próbie dorosłej ludności Polski powyżej 15 r.ż.; w 2009 badanie zostało zrealizowane przez Fundację „Promocja Zdrowia” we współpracy z TNS OBOP w dniach 23-26 lipca również na 1003-osobowej reprezentatywnej próbie dorosłej ludności Polski powyżej 15 r.ż. Oba badania zrealizowano w oparciu o ten sam schemat losowania próby (metoda ustalonej ścieżki) i prawie identyczne narzędzia badawcze. W 1996 r. badanie zostało zrealizowane w dniach 19-22 października przez OBOP na zlecenie Polskiego Radia na 1087-osobowej, reprezentatywnej próbie dorosłej ludności kraju powyżej 15 r.ż. Zastosowano wówczas schemat bezpośredniego losowego doboru próby, a użyte w ankiecie pytanie o stosunek do zakazu palenia w miejscach publicznych jest porównywalne z pytaniem z ankiety z 2007 i 2009 r.

grupie palących kobiet – z 55% do 62 %. W pozostałych grupach nie zanotowano istotnych statystycznie zmian w tym zakresie. Palące kobiety znacznie częściej deklarują poparcie dla zakazu palenia w miejscu pracy niż palący mężczyźni (44% w 2009 r.). Ciągłe utrzymują się znaczące różnice w tym zakresie między populacją palących i niepalących Polaków, w szczególności wśród mężczyzn (44% palących i 77% niepalących za zakazem w 2009 r.). W populacji kobiet różnice te są mniejsze i wydają się powoli zacierać (62% palących i 77% niepalących popiera zakaz palenia w pracy).

### **Wszystkie lokale gastronomiczne**

W latach 1996-2009 wzrosło także znacznie poparcie dla zakazu palenia w lokalach gastronomicznych: restauracjach, kawiarniach, barach, pubach. W 1996 r. za takim rozwiązaniem prawnym we wszystkich wymienionych miejscach opowiadało się 31% Polaków, w 2009 r. 2-krotnie więcej - ok. 63%. Przy czym, jak pokazują dane z 2007 i 2009 r. społeczna akceptacja dla zakazu palenia jest największa w przypadku restauracji (w 2009 r. 71%), następnie kawiarni (65%), a najmniejsza w przypadku barów i pubów (52%). W porównaniu z innymi miejscami publicznymi, lokale gastronomiczne to miejsca, gdzie występuje największe zróżnicowanie postaw wobec zakazu między osobami palącymi (mniej zwolenników) i niepalącymi (więcej zwolenników). Dotyczy to w szczególności stosunku do zakazu palenia w barach i pubach wyrażanego przez mężczyzn.

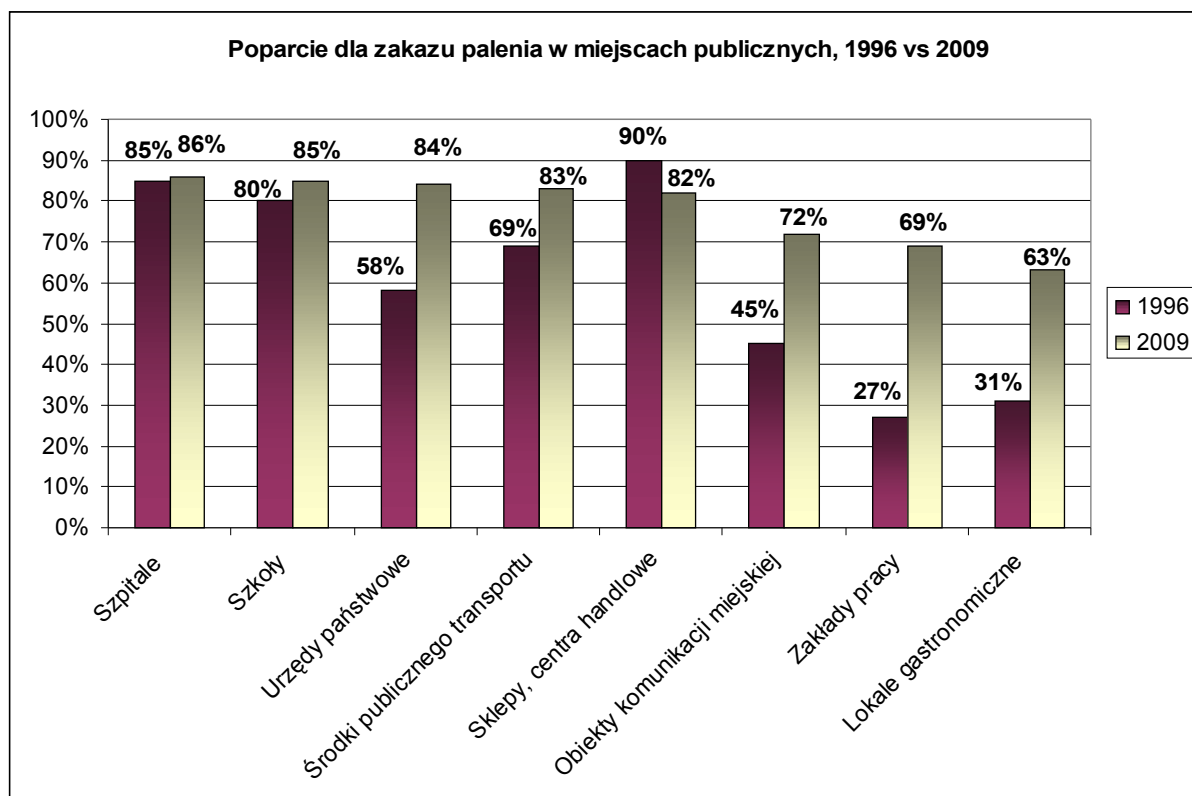
### **Bary i puby**

Niestety, w latach 2007-2009 nie nastąpił wzrost poparcia dla zakazu palenia w barach i pubach. Zarówno w populacji palących, jak i niepalących mężczyzn i kobiet zanotowano nawet niewielki spadek akceptacji dla zakazu, ale nie jest on istotny statystycznie. Palący, zwłaszcza mężczyźni,

znacznie rzadziej (mężczyźni w 26%, kobiety w 38%) opowiadają się za wprowadzeniem zakazu palenia w barach i pubach niż niepalący (mężczyźni w 57%, kobiety w 65%). Bary i puby to jedyne miejsce publiczne, w którym utrzymuje się istotna różnica w postawach niepalących mężczyzn i kobiet wobec zakazu palenia.

## **Kawiarnie**

W przypadku kawiarni zaobserwowano wzrost poparcia dla zakazu palenia zarówno wśród palących, jak i niepalących mężczyzn i kobiet, lecz wśród palących był on bardziej znaczący. Wśród palących mężczyzn poparcie dla zakazu wzrosło z 38% w 2007 r. do 44% w 2009 r., wśród palących kobiet odpowiednio z 43% do 50%. Różnica w akceptacji dla zakazu palenia między populacją palących mężczyzn i kobiet w przypadku kawiarni nie jest tak duża, jak w przypadku zakładów pracy oraz barów i pubów. Utrzymuje się natomiast znacząca różnica w poparciu dla zakazu palenia w kawiarni między palącymi i niepalącymi Polakami; wśród mężczyzn w 2009 r. za zakazem opowiadało się 44% palących i 73% niepalących, wśród kobiet 50% palących i 73% niepalących.

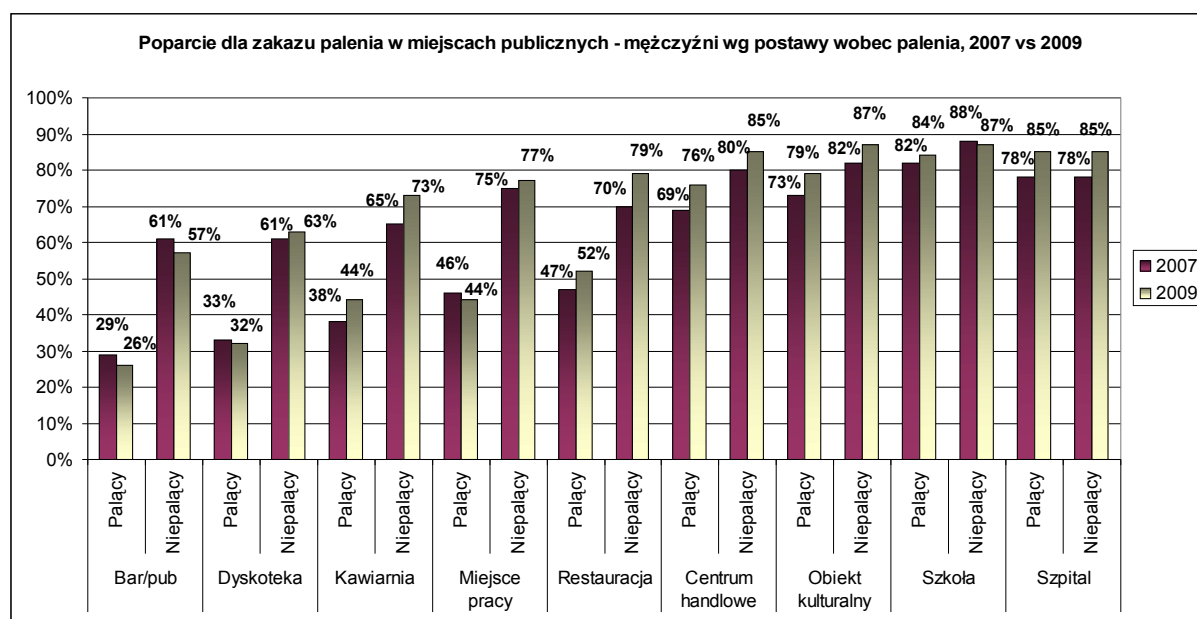


## Restauracje

Podobny obraz zmian w poparciu dla zakazu palenia obserwuje się w przypadku restauracji, choć odsetek opowiadających się za zakazem palenia w restauracjach w 2009 r. jest wyższy niż popierających zakaz palenia w kawiarni, w szczególności wśród palących. Istotny wzrost poparcia dla zakazu palenia w kawiarni zanotowano w populacji palących mężczyzn (z 47% w 2007 r. do 52% w 2009 r.) i kobiet (z 52% do 59%) oraz u niepalących mężczyzn (z 70% do 79%). Zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet występuje różnica ok. 20-25 punktów procentowych między populacją palących i niepalących akceptujących wprowadzenie zakazu palenia w restauracji.

## Dyskoteki i kluby muzyczne

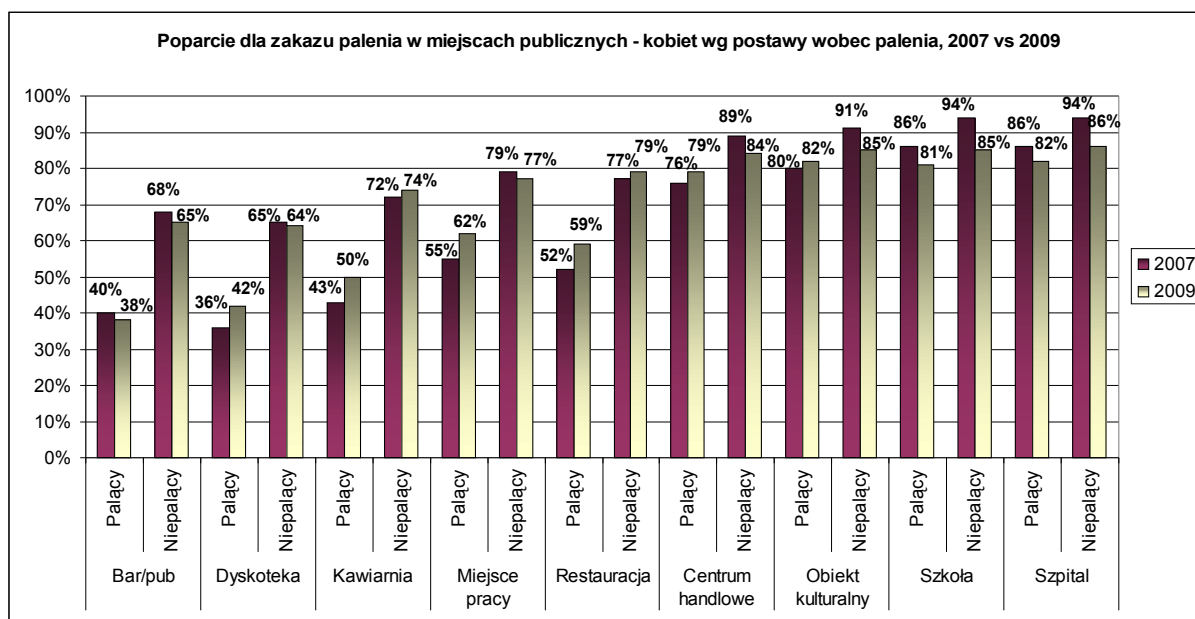
W 2009 r. poparcie dla zakazu palenia w dyskotekach i klubach muzycznych było tylko nieco wyższe niż w barach i pubach, w szczególności wśród osób palących. Inaczej niż w przypadku barów i pubów, nie stwierdzono spadku akceptacji dla zakazu w dyskotekach i klubach muzycznych, a w populacji palących kobiet wystąpił nawet wzrost poparcia (z 36% w 2007 r. do 42% w 2009 r.). Palące kobiety (42%) częściej deklarują poparcie dla zakazu palenia w dyskotekach i klubach muzycznych niż palący mężczyźni (32%). Paląca część polskiego społeczeństwa znacznie rzadziej opowiada się za wprowadzeniem takiego zakazu niż niepalący (palący mężczyźni w 32% - niepalący w 63% , palące kobiety w 42% - niepalące w 64%).



## Centra handlowe

W 1996 r. 90% Polaków opowiadało się za wprowadzeniem całkowitego zakazu palenia w sklepach. W następnych latach taki zakaz został wprowadzony we wszystkich placówkach handlowych, głównie sprzedaży detalicznej, a palenie było dopuszczalne jedynie w lokalach

gastronomicznych zlokalizowanych w centrach handlowych. W 2009 r. 82% społeczeństwa była za objęciem całkowitym zakazem palenia także centrów handlowych. Od 2007 r. nastąpił niewielki wzrost poparcia dla tego rodzaju zakazu w populacji palących, przede wszystkim mężczyzn (z 69% do 76%). Nieco więcej jest też niepalących mężczyzn opowiadających się za takim zakazem (wzrost z 80% do 85%). Mniejszy natomiast jest odsetek kobiet popierających zakaz (spadek z 89% do 84%). Dane z 2009 r. pokazują, że akceptacja dla zakazu palenia w centrach handlowych jest znacznie wyższa niż w przypadku barów, pubów, kawiarni, restauracji i zakładów pracy. Palący dwukrotnie częściej opowiadają się za wprowadzeniem zakazu w centrach handlowych (76% mężczyzn i 79% kobiet) niż w barach i pubach czy dyskotekach i klubach muzycznych; w porównaniu z kawiarniami, restauracjami i zakładami pracy odsetek palących popierających zakaz palenia w centrach handlowych jest o ok. 20-25 punktów procentowych wyższy. O 20 punktów procentowych wyższy jest też odsetek niepalących, zarówno mężczyzn jak i kobiet, popierających zakaz palenia w centrach handlowych w porównaniu ze zwolennikami zakazu w barach, pubach, dyskotekach i klubach muzycznych. W przypadku poparcia dla zakazu palenia w centrów handlowych różnice między populacją palących i niepalących są znacznie mniejsze niż w przypadku akceptacji dla zakazu palenia w zakładach pracy i wszystkich wyżej wymienionych miejscach publicznych.



## Obiekty kulturalne

W ostatnich latach zanotowano także niewielki wzrost poparcia dla zakazu palenia w obiektach kulturalnych. Wzrost poparcia dla zakazu dotyczył zarówno pałących (73% zwolenników zakazu w 2007 r., 79% w 2009 r.), jak i niepałących mężczyzn (odpowiednio 82% i 87%). U kobiet zanotowano natomiast niewielki, choć znaczący, spadek poparcia dla zakazu u niepałących. Zarówno w populacji mężczyzn, jak i kobiet, przede wszystkim niepałących, poparcie dla zakazu palenia w obiektach kulturalnych jest znacznie większe niż w przypadku akceptacji zakazu w lokalach gastronomicznych i zakładach pracy. Podobnie, jak w przypadku centrów handlowych znacznie mniejsze są też różnice w odsetkach pałących i niepałących, w szczególności kobiet popierających zakaz palenia w obiektach kulturalnych w porównaniu z ludnością opowiadającą się za zakazem w lokalach gastronomicznych i miejscach pracy. Niemniej, odsetek pałących mężczyzn deklarujących poparcie dla zakazu palenia w obiektach kulturalnych (79%) jest ciągle istotnie mniejszy niż niepałących mężczyzn (87%).

## **Szkoła i inne placówki edukacyjne**

Od 1996 r. notuje się bardzo wysoki poziom poparcia dla zakazu palenia w szkołach i innych placówkach edukacyjnych (80% w 1996 r., 85% w 2009 r.). W 2009 r. w populacji palących zakaz popierało 84% u mężczyzn i 81% u kobiet, a wśród niepalących 87% u mężczyzn i 85% u kobiet. Generalnie rzecz biorąc, palący w takim samym stopniu co niepalący opowiadają się za zakazem palenia w placówkach edukacyjnych. W populacji palących w ostatnich latach (2007-2009) nie zaobserwowano istotnych zmian w tym zakresie, u niepalących nieoczekiwany spadek poparcia nastąpił natomiast wśród kobiet (z 94% w 2007 r. do 85% w 2009 r.).

## **Szpitala i inne placówki służby zdrowia**

Równie wysokie co w przypadku szkół jest poparcie dla zakazu palenia w szpitalach i innych placówkach ochrony zdrowia. Wysoki odsetek zwolenników takiego zakazu nie zmienia się od lat (85% w 1996 r., 86% w 2009 r.). W 2009 r. za zakazem palenia w tych miejscach było 85% palących mężczyzn i 82 % palących kobiet, a w populacji niepalących 89% mężczyzn i 86% kobiet. Nie notowano więc istotnych różnic w poparciu dla zakazu palenia w szkołach między palącymi i niepalącymi Polakami. W stosunku do 2007 r. nastąpił niewielki wzrost akceptacji dla zakazu palenia w szkołach wśród palących mężczyzn (z 78 do 85%) oraz spadek poparcia wśród niepalących kobiet (z 94% do 86%).

## **Obiekty sportowe (także stadiony)**

Poparcie dla zakazu palenia na terenie obiektów sportowych nie jest tak wysokie, jak w przypadku obiektów kulturalnych, szkół, szpitali, a nawet centrów handlowych. Notuje się również istotnie mniejszą akceptację dla zakazu palenia na terenie obiektów sportowych wśród



osób palących niż niepalących oraz istotną różnicę w tym zakresie między populacją palących mężczyzn i kobiet. Za zakazem palenia na terenie obiektów sportowych, w tym na stadionach jest w 2009 r. 63% palących mężczyzn i 71% palących kobiet. Odsetek niepalących mężczyzn opowiadających się za zakazem w tych miejscach jest prawie identyczny (83% mężczyzn, 82% kobiet).

### **Obiekty rekreacyjno-wypoczynkowe**

Podobny obraz postaw wobec zakazu palenia co na terenie obiektów sportowych występuje także w przypadku obiektów rekreacyjno-wypoczynkowych. Zakaz popiera istotnie mniejszy odsetek palących (w 2009 r. 61% mężczyzn i 57% palących kobiet) niż niepalących Polaków (78% mężczyzn, 80% kobiet).

### **Miejsca zabaw dzieci**

Bardzo wysoki stopień poparcia dla zakazu palenia zarówno wśród palących, jak i niepalących występuje w przypadku placów zabaw dla dzieci. Za zakazem palenia w tym miejscu opowiada się obecnie 84% palących mężczyzn i kobiet oraz 87% niepalących mężczyzn i kobiet.

### **Urzędy państwowe i samorządowe**

W ostatnim 10-leciu znacznie wzrosło poparcie dla zakazu palenia w urzędach i instytucjach państwowych – z 58% w 1996 r. do 84% w 2009 r. Dzisiaj wprowadzenia tego zakazu chce zdecydowana większość dorosłych Polaków. Opowiadają się za nim tak samo często palący (mężczyźni w 81%, kobiety w 80%), jak i niepalący (86% mężczyzn i 84% kobiet).

## **Środki publicznego transportu**

Nieco niższe, ale również wysokie jest poparcie dla zakazu palenia w środkach publicznego transportu, także w miejscach, gdzie całkowity zakaz palenia obecnie nie obowiązuje, np. w pociągach lub na statkach. Zakaz palenia we wszystkich środkach publicznego transportu popiera obecnie jednak mniej palących (76% mężczyzn i 78% kobiet) niż niepalących Polaków (85% mężczyzn i 86% kobiet). Od 1996 r. nastąpił znaczny wzrost deklarowanej akceptacji dla wprowadzenia zakazu palenia w środkach publicznego transportu (69% w 1996 r., 83% w 2009 r.).

## **Przystanki i obiekty komunikacji miejskiej**

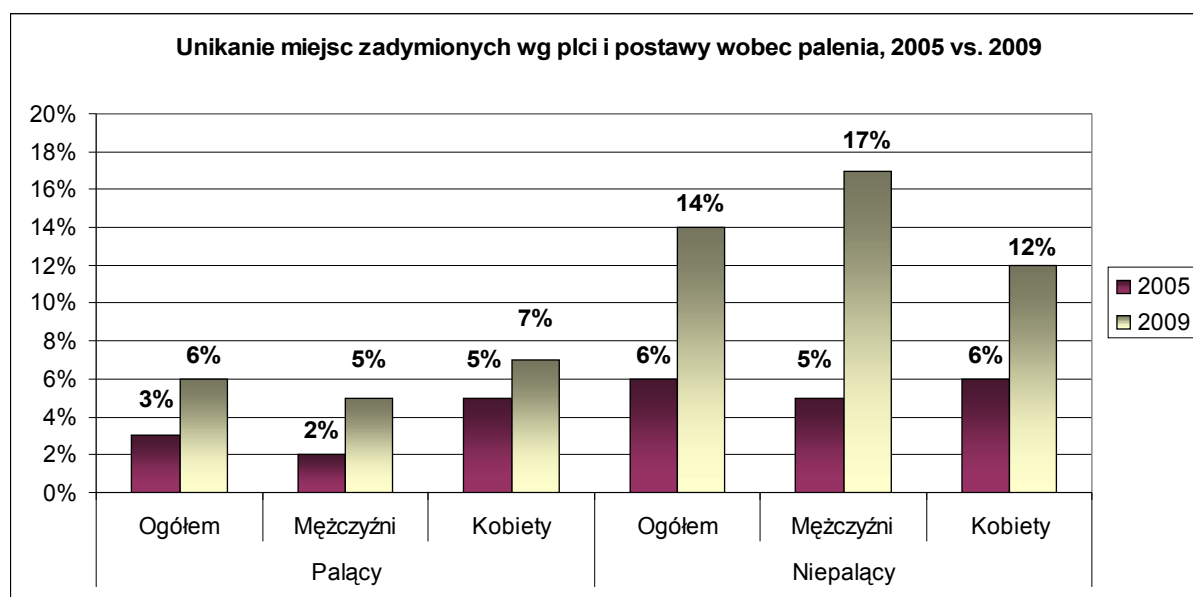
Znacznie wzrosło także poparcie dla zakazu palenia na przystankach i w obiektach komunikacji miejskiej – z 45% w 1996 r. do 72% w 2009 r. Dziś zdecydowana większość Polaków chciałaby wprowadzenia tego rodzaju zakazu. Opowiada się za nim obecnie 58% palących mężczyzn i 64% palących kobiet. Poparcie dla zakazu wśród niepalących jest znacząco wyższe (76% mężczyzn i 79% mężczyzn).

## **UNIKANIE MIEJSC ZADYMIONYCH (2005 VS. 2009)**

Między rokiem 2005 a 2009 ponad dwukrotnie wzrósł odsetek Polaków unikających zadymionych miejsc publicznych (z 5% do 11%). Wzrost ten był trzykrotny wśród mężczyzn (z 4% do 12%) i dwukrotny wśród kobiet (z 5% do 10%). Większy przyrost odsetka mężczyzn unikających zadymionych miejsc publicznych spowodował, że na przestrzeni ostatnich lat zmieniły się obraz tego zjawiska w grupach płci. Dzisiaj palący mężczyźni (5%) niewiele rzadziej niż palące kobiety (7%) nie uczęszczają do takich miejsc, podczas gdy w 2005 r. różnica

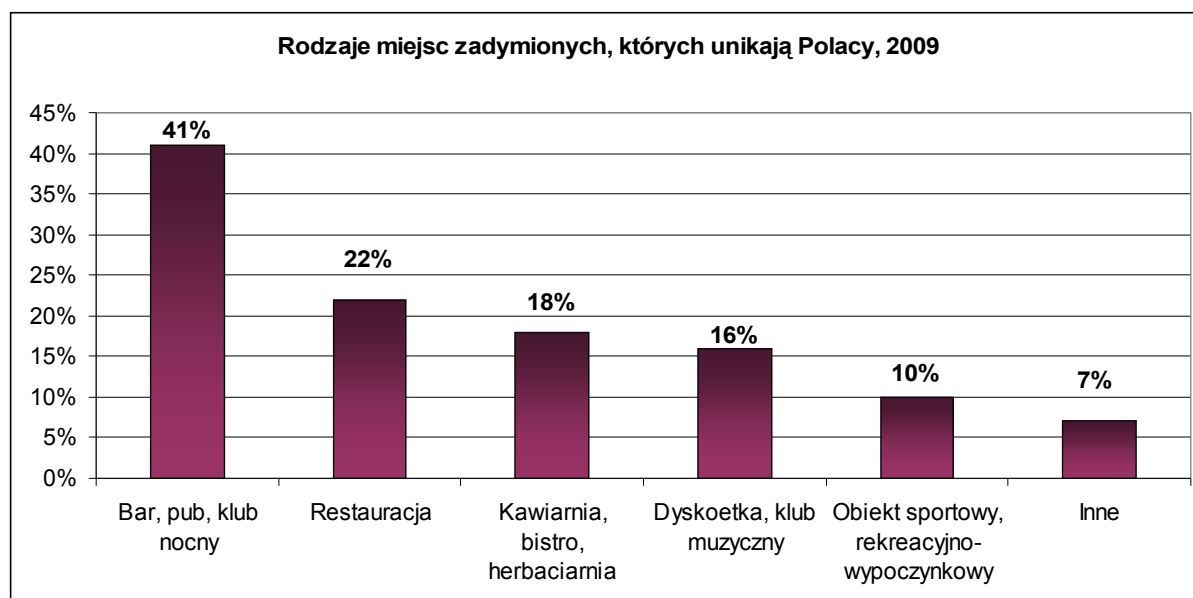
ta była ponad dwukrotna na (2% palących mężczyzn i 5% kobiet). Wśród niepalących proporcja mężczyzn i kobiet unikających miejsc zadymionych jest obecnie zupełnie inna niż w 2005 r. Kilka lat temu niepalący mężczyźni i kobiety tak samo często wyrażali swój sprzeciw wobec zadymienia miejsc publicznych dymem tytoniowym (odpowiednio w 5% i 6%). Dzisiaj takich mężczyzn jest znacznie więcej (17%) niż kobiet (12%).

Przyrost odsetka Polaków unikających zadymionych miejsc publicznych dotyczył w większym stopniu populacji niepalących. W populacji mężczyzn odsetek osób unikających miejsc zadymionych podniósł się z 5% do 17% u niepalących, podczas gdy w populacji palących wzrósł z 2% do 5%. W populacji kobiet odnotowano wzrost z 6% do 12% u niepalących i z 5% do 7% u palących.



Badanie z 2009 r. pozwoliło także ustalić jakich miejsc publicznych Polacy unikają nie chcąc narażać się na dym tytoniowy. Są to przede wszystkim lokale gastronomiczne, gdzie częstość narażenia na dym tytoniowy i koncentracja dymu tytoniowego w powietrzu jest największa - bary, puby i kluby nocne (41%), a w dalszej kolejności restauracje (22%), kawiarnie, bistra i

herbaciarnie (18%) oraz dyskoteki i kluby muzyczne (16%). 10% Polaków unika z powodu zadymienia obiektów sportowych oraz rekreacyjno-wypoczynkowych, a także wielu innych miejsc (10%), w tym takich miejsc publicznych jak centra handlowe czy placówki kulturalne.



### **Zmiany w postrzeganiu zakazu w ostatnich latach wg opinii Polaków (2009)**

W niniejszym badaniu dokonano także oceny czy w ostatnich latach nastąpiła w opinii publicznej poprawa w przestrzeganiu istniejących w Polsce zakazów i ograniczeń palenia tytoniu w miejscach publicznych, czy wzrosła liczba miejsc publicznych i zakładów pracy, w których całkowicie zakazano palenia, czy niepalący Polacy są dzisiaj bardziej asertywni w sytuacji, gdy pali się w miejscach, gdzie jest to zakazane oraz czy bardziej niż przed kilku laty unikają miejsc zadymionych. Opisywane niżej dane wskazują na poprawę – w opinii społecznej – przestrzegania zakazu lub ograniczeń palenia tytoniu w miejscach publicznych i zakładach pracy w Polsce. Zdecydowana większość Polaków sądzi, że nastąpił nawet wzrost liczby miejsc publicznych i pracy objętych całkowitym zakazem palenia i wskazuje na wzrost asertywności

niepalących w przypadku łamania zakazu palenia w tym miejscach. Porównanie wyników badania z 2009 r. z badaniem przeprowadzonym w 2005 r.<sup>3</sup> wskazuje również na dwukrotny wzrost odsetka (z 5% do 11%) osób, przed wszystkim niepalących, unikających zadymionych miejsc publicznych, w szczególności lokali gastronomicznych<sup>4</sup>. Dane te powinny zostać wzięte pod uwagę przez właścicieli i pracowników gastronomii przy ocenie ekonomicznych następstw biernego palenia w miejscach publicznych oraz w trakcie debaty nad wprowadzeniem całkowitego zakazu palenia w barach i restauracjach.

## **Opinie o przestrzeganiu zakazu palenia w miejscach publicznych**

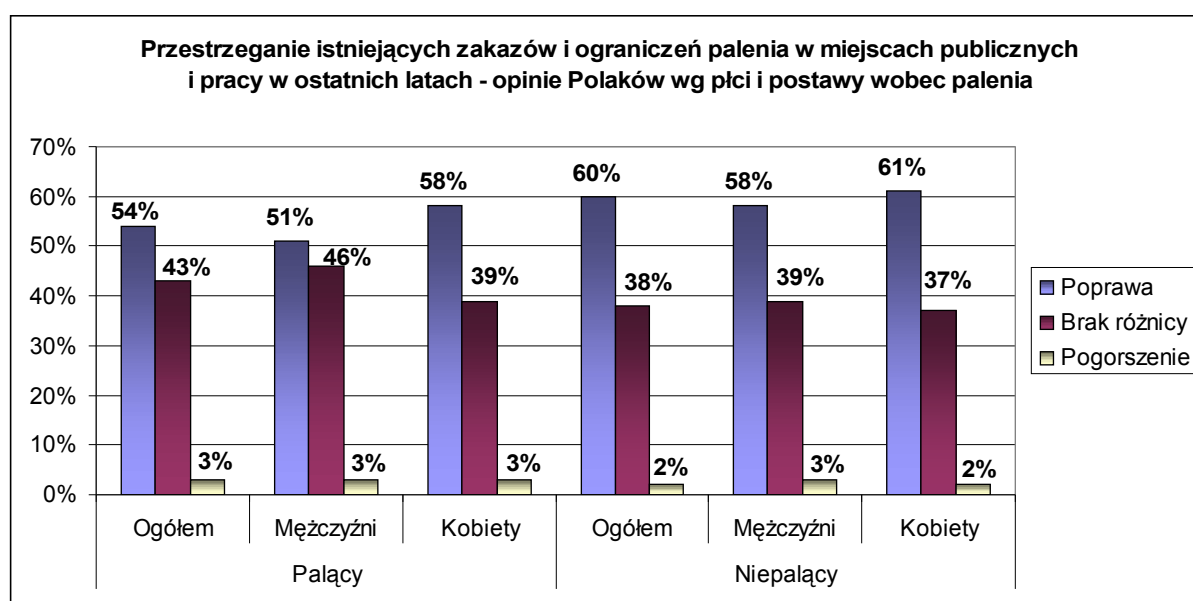
Większość Polaków (58%) jest zdania, że przestrzeganie istniejących przepisów prawnych ograniczających palenie tytoniu w miejscach publicznych i zakładach pracy w Polsce poprawiło się w ostatnich latach. 39% społeczeństwa polskiego uważa natomiast, że nic się w tej mierze nie zmieniło, a jedynie 3% jest zdania, że sytuacja jest dzisiaj gorsza niż przed paru laty. Odsetek Polaków uznających, że nastąpiło pogorszenie przestrzegania ww. zakazów jest bardzo niski we wszystkich analizowanych przekrojach społecznych (nie przekracza 5%) (tabela 4a).

Nieco częściej opinię o poprawie przestrzegania zakazów i ograniczeń palenia wyrażają kobiety (61%) niż mężczyźni (55%) oraz niepalący (60%) w porównaniu z palącymi (54%). Największe różnice w tym zakresie zaobserwowano pośród palących i niepalących mężczyzn. Palący

<sup>3</sup> Badanie przeprowadzone przez TNS OBOP w dniach 8-12 grudnia 2005 r. na 1005-osobowej reprezentatywnej losowej próbie dorosłej ludności Polski powyżej 15 r.ż.; badanie wykonane przez Centrum Onkologii w ramach *Programu ograniczenia zdrowotnych następstw palenia tytoniu w 2005 r.* w części dotyczącej postaw wobec palenia tytoniu i innych zachowań zdrowotnych oraz przez Fundację „Promocja Zdrowia” w ramach międzynarodowego projektu badawczego Programu Zdrowia Publicznego Unii Europejskiej pt. *„Prevalence of Exposure to Environmental Tobacco Smoke in European and Accession Countries (ETS-2005 Project)”*.

<sup>4</sup> Zob. poprzedni rozdział niniejszego raportu.

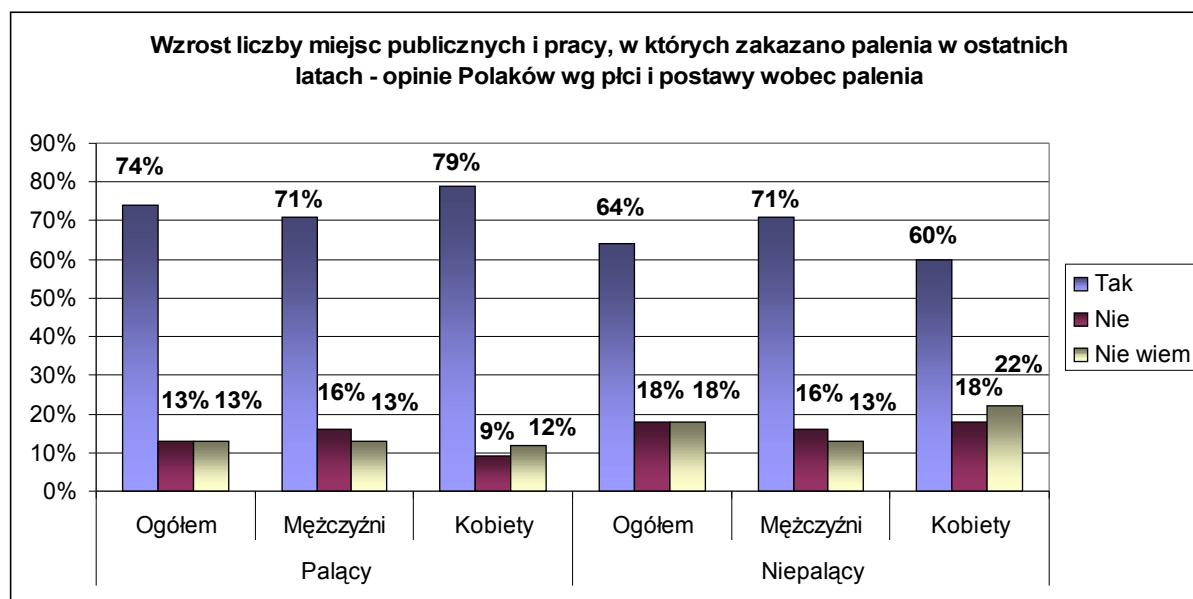
mężczyźni w 51% widzą poprawę w przestrzeganiu prawa, podczas gdy niepalących mężczyzn dostrzegających pozytywne zmiany w tym zakresie jest 58%. Palący mężczyźni częściej natomiast (46%) niż niepalący (39%) stwierdzają, że w ostatnich latach nic się w tej sprawie nie zmieniło. W populacji kobiet postawa wobec palenia tytoniu nie różnicuje opinii o polepszeniu lub pogorszeniu przestrzegania przepisów prawnych regulujących palenie tytoniu w miejscach publicznych i zakładach pracy (tabele 5b, 5c).



## Wzrost liczby miejsc wolnych od dymu tytoniowego

Zdecydowana większość Polaków (68%) sądzi, że w ostatnich latach nastąpił wzrost liczby miejsc publicznych i pracy, w których zakazano palenia. Osób nie widzących poprawy w tym zakresie jest jedynie 16%. Tak samo liczna jest także ta część społeczeństwa polskiego, która nie potrafi udzielić odpowiedzi na to pytanie. Wzrost liczby miejsc, w których zakazano palenia nieco częściej zauważają mężczyźni (71%) niż kobiety (65%). Jednak głównym czynnikiem różnicującym opinie w tym zakresie jest postawa wobec palenia. Osoby palące (74%) istotnie

częściej niż niepalące (65%), głównie kobiety (79% palących i 60% niepalących kobiet), dostrzegają wzrost liczby miejsc publicznych i zakładów pracy wolnych od dymu tytoniowego w ostatnich paru latach.



W populacji niepalących kobiet jest natomiast dwukrotnie większa grupa osób nie dostrzegająca pozytywnych zmian; 18% twierdzi, że nie wzrosła liczba miejsc publicznych i pracy, w których obowiązuje zakaz palenia (9% wśród palących kobiet), a 22% nie ma zdania w tej sprawie (12% wśród palących kobiet) (tabele 4a, 4b).

## **Podsumowanie wyników**

### **Palenie tytoniu**

- W całej populacji wciąż pali codziennie 29% Polaków w wieku 15 i więcej lat. W roku 2009 taka postawa najczęściej charakteryzowała osoby w wieku 40-49 lat, mieszkańców dużych miast (powyżej 500 tys. mieszkańców) oraz respondentów z wykształceniem zasadniczym zawodowym.
- Polacy aktywni zawodowo palą codziennie częściej niż osoby o biernym statusie zawodowym. Wśród osób aktywnych zawodowo najczęściej palą robotnicy oraz osoby zajmujące się prowadzeniem prywatnego przedsiębiorstwa. Wśród biernych zawodowo najczęściej palą osoby bezrobotne.
- Podobnie jak w latach ubiegłych, okazało się, iż zwłaszcza dla mężczyzn, taką postawę wobec palenia silnie determinuje zła samoocena własnej sytuacji materialnej.
- 18% mężczyzn i 9% kobiet to osoby, które porzuciły regularne palenie. Osoby nigdy niepalące stanowią 44% mężczyzn i dwie trzecie kobiet (66%).

### **Bierne narażenie na dym tytoniowy**

- Połowa (49%) palących respondentów jest narażonych na bierne wdychanie dymu tytoniowego w pomieszczeniu, w którym pracują. Częściej dotyczy to mężczyzn (62%) niż kobiet (27%). Wśród osób niepalących, na bierne wdychanie dymu tytoniowego w miejscu pracy narażonych jest 15% ankietowanych (19% mężczyzn i 15% kobiet)
- Respondenci są stale narażeni na bierne palenie w lokalach gastronomicznych. Najczęściej w barach i pubach (46% osób palących, 32% osób niepalących), najrzadziej



w restauracjach (36% palaczy i 26% osób niepalących tytoniu). W dyskotekach i klubach muzycznych biernie pali 35% aktywnych palaczy i 32% osób niepalących. We wszystkich tych miejscach, odsetek biernie wdychających dym tytoniowy osób niepalących waha się pomiędzy 39% a 26%. Częściej na bierne palenie narażeni są mężczyźni.

- Mniej więcej co dziesiąty palacz był narażony na bierne palenie w szpitalu lub innej placówce służby zdrowia, szkole lub innej placówce edukacyjnej, w obiekcie kulturalnym lub w budynkach urzędów i instytucji podległych państwu i samorządom. Wśród osób niepalących, odsetek narażonych na bierne palenie w tych kategoriach miejsc wahał się pomiędzy 3% a 10%.
- 28% palaczy i 17% osób niepalących było narażonych na bierne palenie na terenie obiektów sportowych (także stadionów). Na terenie obiektów rekreacyjno-wypoczynkowych, odpowiednio - 27% i 19%.
- Połowa (49%) palaczy i 44% osób niepalących było narażonych na bierne wdychanie dymu tytoniowego na przystankach i w obiektach komunikacji miejskiej. Co piąty (19%) palacz oraz 13% niepalących biernie palili w trakcie podróżowania środkiem transportu publicznego.
- Jedna piąta (19%) palaczy oraz co dziesiąta osoba niepaląca była narażona na bierne palenie w miejscu zabaw dzieci. Co dziesiąty respondent palił biernie w centrum handlowym.

## **Postawy wobec zakazu palenia w miejscach publicznych i pracy**

- 51% palaczy i 73% osób niepalących poparłoby wprowadzenie zakazu palenia w obecności osób niepalących. Całkowity zakaz palenia w miejscu pracy popiera 52% palaczy i 77% niepalących.
- 31% palaczy popiera wprowadzenie zakazu palenia w pubach, 47% - w kawiarniach, 55% - w restauracjach. Wśród osób niepalących odsetki te wynoszą odpowiednio 62%, 73% i 79%. 36% palaczy i 64% osób niepalących poparłoby wprowadzenie zakazu palenia w dyskotekach i klubach muzycznych.
- Zdecydowana większość respondentów, zarówno palących jak i niepalących, opowiedziałaby się za wprowadzeniem zakazu palenia w obiektach kulturalnych, placówkach edukacyjnych, placówkach służby zdrowia, urzędach i instytucjach podległych samorządom, miejscach zabaw dzieci, na terenie obiektów sportowych i rekreacyjno-wypoczynkowych oraz w centrach handlowych.

## **Wnioski**

Wyniki badania przeprowadzonego w roku 2009 są szczególnie istotne w kontekście prowadzonych obecnie przez Komisję Zdrowia polskiego parlamentu prac nad nowelizacją ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, która zmierza do wprowadzenia zakazu palenia we wszystkich miejscach publicznych i miejscach pracy. Wyniki sondaży przeprowadzonych w ostatnich latach pokazują, iż w społeczeństwie rośnie świadomość zagrożeń zdrowotnych związanych z biernym paleniem. Dwie trzecie ankietowanych przyznaje, że bierne palenie może powodować raka płuca i jest niebezpieczne dla kobiet w ciąży. Wzrasta odsetek respondentów rezygnujących z przebywania w miejscach, w których mogłyby być narażone na bierne palenie, a osoby niepalące są obecnie rzadziej niż we

wcześniejszych latach narażane przez palaczy na bierne wdychanie dymu tytoniowego, zarówno w domu jak i w pomieszczeniu, w którym pracują. Od 1996 roku znacznie wzrósł poziom poparcia dla wprowadzenia zakazu palenia w miejscach pracy (z poziomu 27% do 69%) a w odniesieniu do lokali gastronomicznych poziom poparcia się podwoił (z 31% do 62%). Polacy chętniej opowiadają się także za wprowadzeniem restrykcji w innych miejscach publicznych.

O tym, iż Polacy są gotowi na nowe regulacje prawne świadczy również fakt, iż respondenci przyznają, że wzrasta liczba miejsc, w których bierne palenie jest zakazane, a przestrzeganie dotychczas obowiązujących zakazów uległo w ostatnich latach poprawie. Zdaniem ankietowanych niepalący są obecnie bardziej świadomi swojego prawa do oddychania czystym powietrzem i coraz częściej upominają palaczy łamiących przepisy. Te pozytywne zmiany w zachowaniach i świadomości dorosłych Polaków zdecydowanie sugerują konieczność przyspieszenia i intensyfikacji prac nad wprowadzeniem nowej ustawy zdrowotnej w życie.

Przemawiają za tym także negatywne zjawiska. Wciąż połowa osób palących oraz 15% niepalących jest narażonych na bierne wdychanie dymu tytoniowego w pomieszczeniu, w którym pracują. Bardzo wysoki odsetek niepalących jest narażony na bierne palenie w miejscach takich, jak lokale gastronomiczne (od 25% do niemal 40% niepalących respondentów) i przystanki autobusowe (44% osób niepalących). Co dziesiąty niepalący respondent był narażony na bierne palenie w miejscu zabaw dzieci. Znaczna większość palaczy przyznaje, że zdarza im się palić w obecności osób niepalących, a ponad połowa pali w obecności dzieci.

Jak najszybsze wprowadzenie nowych przepisów w życie będzie stanowić pierwszy krok na drodze zmierzającej do zmniejszenia narażenia Polaków na bierne wdychanie dymu tytoniowego

w miejscach publicznych. Konieczne jest jednakże również zapewnienie stosowania nowych regulacji w praktyce. W proces kontroli realizacji zapisów nowej ustawy powinny być włączone takie instytucje jak służby BHP, lokalne Stacje Sanitarno-Epidemiologiczne oraz Państwowa Inspekcja Pracy. Ustawa powinna zapewnić przedstawicielom tych instytucji możliwość monitorowania realizacji ustawy a także wyposażyć ich w odpowiednie środki prawne stosowane w wypadku stwierdzenia nieprawidłowości. Podobne uprawnienia powinna otrzymać Policja oraz straż Miejska. Wprowadzenie w życie nowelizacji ustawy powinno zostać wsparte poprzez tworzenie inicjatyw lokalnych i programów, które włączałyby w proces realizacji nowego prawa przedstawicieli władz gminnych i wojewódzkich, a także przedstawicieli zakładów pracy.

Doświadczenia innych państw wskazują na skuteczność takiej polityki, nie tylko w zakresie zmniejszenia narażenia osób niepalących i palących na bierne wdychanie szkodliwego dymu tytoniowego oraz jego konsekwencji zdrowotnych. Wprowadzenie restrykcyjnej polityki dotyczącej palenia w miejscach publicznych przyczynia się również do zmian postaw osób palących – często do ograniczania palenia lub podjęcia próby porzucenia nałogu. Ponadto w krajach, które wprowadziły podobne zakazy zwykle wzrasta społeczne poparcie dla nowych regulacji – zjawisko to obserwowane jest zarówno wśród palaczy, jak i u osób niepalących.